

Stenogram spotkania otwartego z mieszkańcami i projektantami SIM

00:00:00 – Rozpoczęcie nagrania, przyłączanie się uczestników do konferencji

CZĘŚĆ I SPOTKANIA

Przywitanie i określenie ogólnych zasad spotkania

00:05:47 – Aleksandra Wagner – moderator

Dzień dobry Państwu, już wybiła godzina 17:00 i co prawda jeszcze tutaj widzę, że dochodzą do nas uczestnicy, więc proponuje, żeby dać minutę jeszcze im na dołączenie.

Ja tym czasem Państwa serdecznie witam. Pozwólcie Państwo, że na początku się przedstawię. Dzisiejsze spotkanie dotyczy – to jest spotkanie konsultacyjne oparte na bezpośrednim dialog z mieszkańcami i ono dotyczy będzie implementacji Systemu Informacji Miejskiej. Ja nazywam się Aleksandra Wagner i będę podczas dzisiejszego spotkania służyć Państwu jako moderator tej dyskusji, czyli moim zadaniem będzie skoordynowanie dyskusji i omówienie możliwych kwestii. Celem spotkania jest zebranie, wymiana takich Państwa wniosków, postulatów i zadanie pytań, wyjaśnienie właśnie z ekspertami prowadzącymi projekt, takie wyjaśnienie tych kwestii, które być może nie było w innych formach konsultacji.

Ja tylko przypomnę, że te konsultacje trwają i one kończą się w ten piątek, więc do piątku jest jeszcze czas na to, żeby zgłaszać swoje uwagi i żeby zgłaszać postulaty. Wszystkie informacje dotyczące tego w jaki sposób należy je zgłaszać widzicie Państwo również w ogłoszeniu o tych konsultacjach. To są strony internetowe www.krakow.pl, to jest strona BIP-u krakowskiego oraz strona www.mobilnykrakow.pl. Do piątku trwają również dyżury między godziną 12:00 a 14:00. Można się zgłosić na dyżur z ekspertami, dyżur telefoniczny, można zgłaszać przez formularz konsultacyjny uwagi, no i dzisiejsze spotkanie również jest nagrywane. Ono jest nagrywane dla celów raportu, tzn. z tego spotkania powstanie raport, który zostanie włączony. Najpierw powstanie notatka z tego spotkania, potem zostanie ona włączona do raportu z konsultacji i te Państwa pytania i kwestie poruszane, w tym raporcie również zostaną uwzględnione.

Na początku może kilka takich zasad organizacyjnych. Jak Państwo zauważyliście za pewne, macie wyłączone mikrofony. Ja pełnię funkcję hosta, również technicznego, więc będę Państwu w trakcie części dyskusyjnej włączać pojedynczo mikrofony, tak, żeby uniknąć też zakłóceń pomiędzy nami, tak, żeby jeden mikrofon nie przeszkadzał drugiemu. Poproszę Państwa, żebyście chęć zabrania głosu sygnalizowali korzystając z ikonki, która oznacza uniesioną rękę, uniesioną dłoń, popularnie nazywaną „łapką”. Taka ikonkę znajdziecie Państwo w dolnej części ekranu. Po prawej stronie jest taka ikonka, która się nazywa „reactions” i po rozwinięciu zobaczycie Państwo, że tam jest „raise hand”. Wtedy przy waszym nazwisku uczestnika pojawi się taka chęć zabrania głosu. To tyle właściwie z kwestii technicznych.

Ci z Państwa, którzy będą zabierać głos – ja sukcesywnie proszę Państwa o cierpliwość, jeżeli to chwilę potrwa, bo staram się zrobić to dokładnie – w momencie kiedy udzielę Państwu głosu, po zadaniu Państwa pytania czy podzielenia się komentarzem, z powrotem ten mikrofon Państwu wyciszę, dlatego proszę żebyśmy poruszali jedną kwestię na raz i będę prosiła ekspertów, którzy z nami są o to, żeby oni udzielili odpowiedzi, jeśli to będzie pytanie, bądź też, jeżeli to będzie komentarz, którym będziecie się chcieli Państwo podzielić, to umożliwię przekazanie głosu kolejnej osobie. Oprócz tego możecie Państwo korzystać z czatu. I znowu, jeżeli zobaczycie Państwo na dole jest taka chmurka z napisem „czat” to po kliknięciu i rozwinięciu jej zobaczycie, że możecie zadać pytanie, albo podzielić się komentarzem, który będzie widoczny. Ja co jakiś czas będę włączać te pytania do dyskusji, te które będą pojawiały się na czacie. Jeżeli się okaże, że w ciągu tej półtorej godziny którą mamy do dyspozycji, nie uda się tych wszystkich kwestii rozważyć, albo na nie odpowiedzieć to my zrobimy zapis tego czatu i pytania z czatu i zagadnienia z czatu również zostaną włączone do raportu z konsultacji i w tym też będziecie mogli się Państwo spodziewać komentarza lub odpowiedzi.

Teraz pozwólcie Państwo, że przedstawię tych ekspertów, którzy nas będą dzisiaj wspierać. Jeszcze raz ogólne ramy organizacyjne: obradujemy do godziny 18:30 – tak jest zaplanowane spotkanie, a później te pozostałe pytania czy kwestie, które są niewyczerpane trafiają do notatki i do raportu. Organizatorem dzisiejszego spotkania jest Zarząd Transportu Publicznego. To jest jednostka, która merytorycznie odpowiada za wdrożenie tego systemu. Wspiera ich tutaj technicznie dział Urzędu Miasta Krakowa – Wydział Polityki Społecznej, który jest odpowiedzialny za organizowanie takich spotkań konsultacyjnych w mieście. Ja w ogóle prywatnie zajmuję się, w czasie kiedy nie wspieram moderacji, jestem pracownikiem Uniwersytetu Jagiellońskiego, więc tutaj zawodowo nie jestem związana z żadną ze stron, z tym projektem w żaden inny sposób, jestem socjolożką komunikacji. Jest z nami dzisiaj do Państwa dyspozycji:

- Pani Magda Rutkowska – zastępca Dyrektora Zarządu Transportu Publicznego w Krakowie ds. rozwoju – to jest właśnie jednostka odpowiedzialna za realizację pilotażu i dalsze wdrożenie Systemu Informacji Miejskiej na terenie miasta.
- Jest z nami Pan Krystian Banet – kierownik działu Systemu Informacji Miejskiej ZTP w Krakowie.
- Jest również z nami Pani Katarzyna Olesiak – Dyrektor Wydziału Kultury i Dziedzictwa Narodowego Urzędu Miasta Krakowa. To jest Wydział, który było odpowiedzialny za zorganizowanie konkursu na System Informacji Miejskiej oraz nadzór nad powstawaniem tej koncepcji.
- Jest również z nami Pani Agnieszka Łakoma – Plastyk Miasta Krakowa, członkini Sądu konkursowego, który wybierał zwycięską koncepcję Systemu Informacji Miejskiej
- oraz dwóch Panów projektantów, których koncepcja w tym konkursie zwyciężyła – Pan Grzegorz Niwiński i Pan Jerzy Porębski.

Za chwileczkę oddam głos Pani Dyrektor Rutkowskiej, żeby ona merytorycznie otworzyła to spotkanie i zaraz potem przejdziemy do dwóch bardzo krótkich prezentacji, w których zostanie przypomniane tym z Państwa, którzy już zdążyli się zapoznać lub tym, którzy nie mieli okazji, przedstawione jego podstawowe założenia i zaraz potem przechodzimy już do dyskusji i będę wtedy Państwa prosiła o zadawanie pytań.

A tymczasem już udzielam głosu Pani Magdzie Rutkowskiej. Jeszcze chwileczkę Pani Dyrektor, z jakiegoś powodu system mi tutaj nie zadziałał, więc proszę o chwilę cierpliwości, czasami to po prostu chwileczkę zajmuje. Już powinna Pani... jeszcze nie... Już może Pani mówić...

00:12:52 – Magda Rutkowska – Zastępca ds. Rozwoju Dyrektora ZTP w Krakowie

Można tak, słysząc mnie? Dzień dobry, ja tak tytułem wstępu, pokrótce, żeby nie wydłużać, żebyśmy mieli jak najwięcej czasu na tę dyskusję merytoryczną. Przede wszystkim chciałam Państwu serdecznie podziękować za udział w spotkaniu, za to że poświęciliście Państwo swój prywatny czas aby przedyskutować sprawy związane z wdrożeniem, z samą ideą Systemu Informacji Miejskiej. Jest to o tyle ważne dla mnie i dla wszystkich z resztą, ten Państwa udział, ponieważ świadczy to o tym, że właśnie Państwo w sposób czynny chcecie brać udział w kształtowaniu przestrzeni miejskiej, wspólnej naszej przestrzeni miejskiej i dlatego mam nadzieję i liczę na owocne spotkanie, na liczne komentarze, na merytoryczne uwagi i tak jak powiedziałam na wstępie, serdecznie dziękuję za poświęcony czas. Także ja tyle ze swojej strony żeby nie przedłużać i myślę, że przejdziemy teraz do prezentacji.

00:13:55 – Aleksandra Wagner – moderator

Bardzo serdecznie dziękuję, teraz już Panią wyciszę i teraz zaproszę Pana Krystiana Baneta. Za chwileczkę ja będę udostępniać, też Państwa proszę o cierpliwość, ja będę udostępniać jego prezentację... tylko Pana muszę najpierw zaprosić do zabrania głosu.

CZĘŚĆ II SPOTKANIA

Prezentacje dotyczące systemu informacji miejskiej

00:14:13 – Krystian Banet – kierownik Działu Systemu Informacji Miejskiej ZTP w Krakowie

Krystian Banet: Dzień dobry, słysząc mnie?

Moderator: Tak już Pana słysząc. Czy widzicie Państwo ekran?

Krystian Banet: Tak, poprosiłbym od pierwszego slajdu w takim układzie.

Moderator: Bardzo proszę

Wyświetlony został pierwszy slajd

Szanowni Państwo, dzień dobry. Tak jak zostałem przedstawiony, nazywam się Krystian Banet. Kieruję działem Systemu Informacji Miejskiej ZTP w Krakowie, czyli stricte jednostki, która jest odpowiedzialna za przeprowadzenie pilotażu i dalsze potem planowane wdrażanie Systemu Informacji Miejskiej na terenie Krakowa.

Prosiłbym o przetączenie slajdu.

Wyświetlony został drugi slajd

W kwestii tego czym jest System Informacji Miejskiej... Jak sama nazwa wskazuje jest to ujęcie systemowe. W ujęciu systemowym wzięte są na warsztat wszystkie nośniki, które mają na celu prezentację informacji o charakterze miejskim, czyli będzie to związane z oznakowaniem punktów adresowych, czy to tablic z nazwami ulic, placów, mostów, ale także jest to poszerzone o komponenty związane z rozrządzeniem ruchu czy to pieszego czy drogowego, czy dla turystów czy także dla mieszkańców. To są właśnie jedne z tych elementów, które w tym momencie, pod tym kątem panuje w mieście duży chaos wizualny. System Informacji Miejskiej dotyczy strictly nośników związanych z informacją o charakterze miejskim, natomiast jest w jakimś stopniu związany z uchwaloną uchwałą reklamową, która dotyka akurat nośników reklamowych, ale mają jakby i uchwała krajobrazowa i System Informacji Miejskiej, mają ten nadrzędny cel – uporządkowania pod tym kątem wizualnym, pod kątem konstrukcyjnym tych nośników, które są prezentowane w przestrzeni miejskiej, co wpływa właśnie na zwiększenie tego ładu przestrzennego i poprawę estetyki w przestrzeni publicznej. No i to jest właśnie takie jedno z głównych zadań, ale też ułatwia ten System Informacji Miejskiej poruszanie się po mieście, nie tylko turystom, ale też mieszkańcom. Zapewne nowe elementy, które w tym Systemie się pojawiają. No i on też wpływa na kwestie bezpieczeństwa, komfortu, a także wpływa na poprawę szeroko rozumianej komunikacji.

Jeżeli chodzi o sam temat Systemu Informacji Miejskiej to nie jest to zadanie nowe, które pojawiło się w tym roku czy poprzednim, ponieważ pierwsze prace związane z Systemem Informacji Miejskiej to jest rok 2017. Tutaj właśnie Pani moderator wcześniej wspomniała, że właśnie w roku 2017 został ogłoszony konkurs przez Wydział Kultury i Dziedzictwa Narodowego Urzędu Miasta i został w ramach tego konkursu wyłoniony zwycięzca, który rozszerzył tę zwycięską koncepcję. Była to właśnie firma Towarzystwo Projektowe wraz z firmą Para-Buch. Tutaj przedstawiciele Towarzystwa Projektowego dzisiaj opowiedzą Państwu o tym jakie są te główne założenia projektowe. W roku 2019 to zadanie Systemu Informacji Miejskiej, to wdrażanie Systemu w mieście zostało przekazane do naszej jednostki - Zarządu Transportu Publicznego, gdzie we współpracy z projektantami projekt podlegał pewnym aktualizacjom i modyfikacjom tej koncepcji, która powstała pod szyldem Urzędu Miasta Krakowa. W roku 2020 rozpoczęliśmy przygotowania do pilotażu, co było poprzedzone dialogiem technicznym z Wykonawcami i na ten obszar pilotażu został wybrany obszar Domu Handlowego Jubilat. Zostało to zrealizowane de facto na przełomie roku 2020 i 2021. Warto dodać, że ten etap pilotażu jest tak naprawdę nieodłącznym elementem procesu projektowego i w ramach pilotażu, pokłosiem tego pilotażu są właśnie trwające w tym momencie konsultacje społeczne, czyli zebranie doświadczenia, zebranie różnych opinii, nie tylko od przedstawicieli zespołu zadaniowego, ale przede wszystkim od mieszkańców, którym System Informacji Miejskiej ma służyć. To dzieli nas o krok, żeby potem podsumować te wszystkie uwagi, które spłyną zewsząd i żeby zdecydować, które modyfikacje będą jeszcze wprowadzane, ponieważ po tym kroku, którym są konsultacje społeczne czeka nas jeszcze aktualizacji popilotażowa Systemu Informacji Miejskiej. Wówczas będziemy gotowi, żeby etapowo wdrażać ten System Informacji Miejskiej, co jest zadaniem wieloletnim. Nie jest to możliwe wprowadzenie w jednym roku.

Prosiłbym o kolejny slajd.

Wyświetlony został trzeci slajd

Tutaj tylko gwoli przypomnienia. To się pojawiało już w materiałach promocyjnych, w spocie. To jest obszar, drodzy Państwo, którym został objęty pilotaż, czyli okolice Domu Handlowego Jubilat, od placu Kossaka, przez ulicę Powiśle po Planty przy ulicy Straszewskiego. Na tym obszarze zamontowano w 96 lokalizacjach większość nośników, które są zaplanowane w ramach Systemu Informacji Miejskiej. Te elementy podstawowe typu oznakowanie ulicowe, czy oznakowanie punktów adresowych, ale także te komponenty związane z oznakowaniem turystycznym, jak chociażby informacja kierunkowa dla ruchu pieszego, czy punkt informacyjny na placu Na Groblach. Ten etap pilotażu jest kontynuacją etapu projektowego, właściwie jednym z ostatnich etapów projektowych, który pomaga dokonać oceny tych zrealizowanych elementów i też pokazuje co należało by ewentualnie skorygować

Wyświetlony został czwarty slajd

Na ostatnim slajdzie, który tu Państwu prezentuję widać zdjęcia zrealizowanych nośników, wybranych nośników – przegląd tych, które podczas pilotażu zostały zrealizowane. Mamy główne elementy jak tablice z nazwami ulic, mamy także elementy związane z ruchem drogowym, czyli informacje kierujące do obiektów i obszarów, ale są także elementy nowe w Krakowie, które dotychczas się pojawiały albo incydentalnie jak moduły informacyjne z patronami ulic, ale np. podświetlane punkty informacyjne (macie Państwo po lewej stronie plac Na Groblach) to są elementy, które dotychczas w Krakowie nie występowały.

Z mojej strony drodzy Państwo to będzie tyle słowem wprowadzenia. Teraz oddamy głos Panom projektantom, czyli Panu Grzegorzowi Niwińskiemu i Jerzemu Porębskiemu, którzy opowiedzą o założeniach Systemu Informacji Miejskiej dla Krakowa. Dziękuję.

00:20:12 – Aleksandra Wagner – moderator

Dziękuję bardzo. Bardzo Państwa proszę jeszcze o chwilę cierpliwości. Zatrzymajcie w pamięci swoje pytania czy uwagi. Za chwileczkę o nich wspólnie podyskutujemy. Ja już Panu Niwińskiemu włączyłam głos, teraz to próbuję uczynić z Panem Porębskim i za moment udostępnię ekran. Dobrze w tej chwili przestanę go udostępniać i za chwileczkę udostępnię po raz drugi. Jeszcze chwileczkę cierpliwości... To jest już prezentacja, czy Państwo ją widzicie? Jest to właściwy plik. Bardzo proszę udzielam teraz głosu Panu Niwińskiemu, który będzie prowadził tę prezentację. Z jakiegoś powodu nie mogę włączyć głosu Panu Porębskiemu, ale będę w międzyczasie próbowała

Krystian Banet: Pani Aleksandro, a czy da się tryb pełnoekranowy włączyć?

Moderator: Już, tak na pewno... Proszę bardzo

00:21:45 – Grzegorz Niwiński – projektant Systemu Informacji Miejskiej

Wyświetlony został pierwszy slajd

Witam Państwa wszystkich. Bardzo dziękuję za możliwość wystąpienia przed Państwem, podzielenia się naszymi doświadczeniami. Jak było powiedziane reprezentuję konsorcjum projektowe Towarzystwa Projektowego i Pary-Buch. W naszym zespole autorskim były 4 osoby: Zofia Konarska, Katarzyna Minasowicz. Grzegorz Niwiński i Jerzy Porębski. Towarzystwo Projektowe miało wcześniej

doświadczenia z tego typu pracami związanymi z systemami informacji. Realizowaliśmy pod koniec lat 90. system informacji w Warszawie, który funkcjonuje z powodzeniem już od przeszło 20 lat. W 2017 roku wzięliśmy udział w konkursie i nasza koncepcja została wybrana przez komisję konkursową. Na tym etapie konkursowym przedstawiliśmy kilka założeń fundamentalnych, które są aktualne do tej pory i o tych założeniach właśnie chciałbym powiedzieć.

Bardzo proszę o przelączenie slajdu.

Wyświetlony został drugi slajd

Pierwszą rzeczą o której chciałbym powiedzieć, to jest sprawa wagi tej organizacji przestrzennej Krakowa, z którą mamy do czynienia. Być może Państwo jako krakowianie przywykli do tego, natomiast sytuacja, kiedy centrum współczesnego miasta znajduje się dalej dokładnie w centrum historycznym jest sytuacją nietypową, bo zwykle miasta współczesne wybudowały nowe centra, które znajdują się poza tym obszarem historycznym. Tutaj sytuacja jest niezmienną od kilkuset lat i cały czas ten Rynek krakowski jest centrum Miasta.

Bardzo proszę o przelączenie.

Wyświetlony został trzeci slajd

W związku z czym bardzo ważne dla nas było aby zaakcentować to centrum. Znak który powstał w wyniku przekształcenia znaku Krakowa, który funkcjonuje w ramach informacji wizualnej miasta został przekształcony w centrum, który pełni nie tylko funkcję informacyjną, funkcję orientującą, ale również stanowi znak systemu.

Bardzo proszę o przelączenie.

Wyświetlony został czwarty slajd

Fundamentalną, być może decydującą sprawą, decydującą, że ta koncepcja została wybrana przez Sąd konkursowy była nasza koncepcja dotycząca kolorystyki systemu. Chcieliśmy, żeby ta kolorystyka nawiązywała ściśle do koloru miasta, żeby ona była kolorystyką, która łączy się z kolorami funkcjonującymi w mieście, która wyraża ducha tego miasta. Jak również chcieliśmy nawiązać do pewnego typu tradycji, która funkcjonowała w Krakowa, tradycji XIX-wiecznej i tradycjach wcześniejszych. Mówię tutaj o tych tablicach, które widzą Państwo na slajdzie. W związku z czym wybraliśmy dwa kolory, które w naszej opinii doskonale spełniają te założenia i zastosowaliśmy je konsekwentnie w całym Systemie. Generalnie wychodziliśmy z założenia, że System nie powinien sobie stawiać za główny cel identyfikację przestrzeni Krakowa, tak jak to było zresztą w Warszawie, lecz powinien spełniać te podstawowe funkcjonalne cele. Przy silnym założeniu wkomponowania tego systemu w to zabytkowe otoczenie. Sądźmy, że Kraków dodatkowej identyfikacji swojej przestrzeni nie potrzebuje. Jako miasto samo ma wystarczającą ilość elementów charakterystycznych i rozpoznawalnych. Również w tych powodów czysto funkcjonalnych tego jasnego beżu z ciemnym brązem jest jednym z najefektywniejszych, jeśli chodzi o sprawę kontrastu wizualnego.

Bardzo proszę o przełączenie.

Wyświetlony został piąty slajd

Kluczowa dla całej informacji było zestawienie informacji, które postanowiliśmy umieścić na tablicach ulicowych i adresowych, czyli tych tablicach, które najobficiej występują w mieście, które to miasto nasycają najbardziej informacyjnie. Poprzez tego typu informacji (mieliśmy takie doświadczenie już z Warszawy), można nie tylko promować i przywracać nazwy historyczne, ale można również kształtować zasięgi ich oddziaływania. System Informacji może stać się więc pretekstem do dalszych badań tradycji miejskich w zakresie nazewnictwa. Poza numeracją ulic i numeracją kwartałów umieściliśmy informacje o administracyjnej przynależności miejsca do dzielnicy, jak również o historycznej nazwie funkcjonującej w danej strefie. Dokładne wyznaczenie stref oddziaływania nazw historycznych jest bardzo dużym zadaniem takim historyczno-planistycznym i wymaga dalszych wyspecjalizowanych prac różnych gremiów.

Bardzo proszę o przełączenie

Wyświetlony został szósty slajd

Uzupełnieniem kolorystyki była taka powiedzmy lekka typografia. Wybraliśmy literę dosyć świetlistą wewnątrznie, niezbyt szeroką, która dzięki temu dobrze nadaje się do składania długich nazw. To są litery z grupy Kievit i w różnych grubościach one występują konsekwentnie w całym systemie.

Bardzo proszę o przełączenie

Wyświetlony został siódmy slajd

Więc powstała koncepcja oznakowania miejskiego w takiej uniwersalnej kolorystyce i typografii. Dobrze wpisująca w się w otoczenie historyczne jak i współczesne, ale z naciskiem na ochronę otoczenia historycznego

Bardzo proszę o przełączenie

Wyświetlony został ósmy slajd

Powstała również koncepcja oznakowania – koncepcja informacji kierunkującej oraz koncepcja map, która opiera się na inwersji kolorystycznej, tzn. tutaj eksponowane jest ciemnobrązowe tło z białą literą. To w naszym rozumieniu lepiej działa w przypadku dużych elementów informacyjnych w mieście. Wszystkie elementy kolorowe, które są bardziej rzucające się w oczy, są niewielkimi wtrętami, które nie zakłócają tej generalnej koncepcji kolorystycznej.

Bardzo proszę o przełączenie.

Wyświetlony został dziewiąty slajd

Powstał cały typoszereg pylonów, które zostały wykonane w dwóch technologiach – technologii podświetlanej i technologii niepodświetlanej. Są one dość w swojej formie wielofunkcyjne i mogą mieć bardzo różne informacje, takie jak: mapy fragmentów miasta, trasy turystycznej, informacje na temat ciekawostek miejskich występujących w okolicy, na temat obiektów historycznych. W niektóre z nich można również zainstalować ekran i wyświetlać informacje zmienną, np. typu kulturalnego – wyświetlać ofertę kulturalną miasta. Jak powiedziałem taka uniwersalna konstrukcja pylonów pozwala adaptować ją do bardzo różnych funkcji. Powstały w ramach tej koncepcji również różne oznakowania typu parkingowego, punkty typu Park & Ride i różne inne obiekty.

Bardzo proszę o przełączenie.

Wyświetlony został dziesiąty slajd

Osobną grupą informacji jest informacja drogowa, która w pierwotnej koncepcji miała tylko właściwie zajmować się informacją typu turystycznego, ale na skutek sugestii miasta wprowadziliśmy również informacje różnego typu funkcji miejskich. No i tak powstał podział funkcjonalny, który wiąże się z naszym podziałem kolorystycznym. Na jasnych tłach są eksponowane informacje dotyczące infrastruktury ogólnomiejskiej, natomiast na tłach ciemnych eksponowane są te informacje, które bardziej poszukiwane są przez turystów.

Bardzo proszę o przełączenie.

Wyświetlony został jedenasty slajd

Tutaj jest katalog tych elementów, które powstały w ramach pilotażu. Widzimy tutaj słupki z nazwami ulic, tablice ulicowe, adresowe, moduły informacyjne z informacjami o różnego typu patronach czy też ciekawostkach miejskich, mapy, przykład słupka z informacją kierunkującą dla pieszych, informacją o toaletach. Mamy dwa typy tych pylonów. W pilotażu zostały zrealizowane w wersji podświetlonej – szklano-podświetlonej – tzw. punkt informacyjny i mapa miejska. Mamy również parę nośników informacji drogowej, mamy informacje z tablicą dzielnicową i mamy nośnik, na którym prezentowany jest regulamin Plant – regulamin parkowy.

Bardzo proszę o przełączenie.

Wyświetlony został dwunasty slajd

Do zrealizowana jeszcze, do prototypowania i sprawdzenia jak to funkcjonuje, pozostaje dosyć spora ilość innych elementów informacyjnych. To są takie wąskie pylony to są pylony parkowe, to są różnego typu pylony związane z systemem parkowania – informacji drogowej w mieście, to są różne inne formaty map, również pylony, które mogą takie mapy nosić, to są nośniki map osiedlonych, tablice wjazdu do miasta i elementy montowane w bruku, które zaznaczają strefę UNESCO lub strefę centralną miasta w obrębie Plant.

To było by wszystko jak chodzi o podstawowe zasady, założenia tego Systemu. Chciałem w podsumowaniu powiedzieć, że powstał bogaty system o dużej ilości elementów, tych elementów jest znacznie więcej niż w systemie warszawskim. Te elementy są jak powiedziałem łatwo adaptowalne. Można je łatwo zmieniać czy mnożyć. System wpisuje się w naszym przekonaniu

estetycznie w Kraków zarówno pod względem kolorystycznym jak i typograficznym. Oczywiście przed nami jest bardzo daleka droga. Przed nami jest konieczność stałego doskonalenia technicznego, aktualizacja graficzna oraz konieczność konsekwentnego wdrożenia, dbania o cały System, który mam nadzieję zostanie mocno osadzony w tej prawnie organizacyjnej strukturze miasta.

Na tym etapie to tyle. Dziękuję bardzo.

CZĘŚĆ III SPOTKANIA

Dyskusja

00:37:08 – Aleksandra Wagner – moderator

Dziękuję. Ja teraz przestanę udostępniać ekran. Dziękuję Panom za taką dyscyplinę czasową. To już jest czas, żeby oddać głos uczestnikom. Teraz tak, ja przeglądnę sobie czy już się Państwo zgłaszaliście na czacie. Na razie jeszcze tych zgłoszeń nie mam. W związku z tym zaczynamy teraz tę część, kiedy możecie Państwo zadawać pytania ekspertom, projektantom, organizatorom, dzielić się swoimi uwagami i wnioskami, prosić o doprecyzowanie jeśli coś jest nie jasne. Bardzo proszę, jeśli ktoś z Państwa ma ochotę zabrać głos to żeby skorzystał z tej ikonki podniesionej ręki, a ja mu wtedy włączę mikrofon. Można też zadawać pytania na czacie. Będę prosiła ekspertów o takie zwarte i zwięzłe odpowiedzi oraz o sygnalizowanie kto z Państwa będzie na pytanie odpowiadał poprzez ikonkę uniesionej ręki.

Już mamy pierwsze zgłoszenie. Jest to Mieszkaniec #1. Będę Panu udzielała głosu. Jeśli to możliwe, to proszę Pana o włączenie kamery.

Mieszkaniec #1: Tak, mam taką możliwość.

00:38:30 – Mieszkaniec #1

Ja mam pytanie, dlaczego zrezygnowano z koloru niebieskiego oraz z wielkich liter i zamiast tego wprowadzono małe litery. Według mnie to całkowicie się nie komponuje z zabytkowym centrum Krakowa. Może z Warszawą, bo widzę, że projekt jest inspirowany Warszawą, ale w Krakowie to moim zdaniem nie pasuje i chcę wiedzieć dlaczego zrezygnowano z wielkich liter i niebieskiego, które były w poprzednich znakach.

Moderator: Dziękuję bardzo, rozumiem, że to jest pytanie do któregoś z Panów projektantów. Ja jeszcze tylko spytam... Widzę kolejne zgłoszenia. Jeszcze sekundę zanim oddam głos. Piszecie Państwo na czacie, że nie widzicie ikony tej uniesionej ręki. Ja jeszcze raz powtórzę: w dolnej części ekranu jest ikona która nazywa się „reactions” i jak ją Państwo rozwiniecie tam będzie taka ikona podniesionej ręki. Jeżeli tego Państwo nie widzicie, proszę o zadawanie pytań na czacie. Teraz proszę o odpowiedź na pytanie Mieszkańca #1, przypomnę było to pytanie o wybór liter i kolorów.

Panowie projektanci macie włączone mikrofony i możecie zabierać głos.

00:39:47 – Jerzy Porębski – projektant Systemu Informacji Miejskiej

Wielkie litery to był w naszym przekonaniu, ale nie tylko naszym, także różnych ekspertów i ludzi zajmujących się typografią, to był błąd, który się zdarzył Krakowowi. To są litery o wiele słabiej czytelne. Duża litera jest o wiele słabiej czytelna w informacji miejskiej. Proszę zwrócić uwagę, że na wszystkich tablicach autostradowych, informacji drogowej, właściwie całej informacji miejskiej na całym świecie (może można znaleźć jakiś przykład używania wielkich liter, ale jest to rzadkość). Naprawdę ze względów czysto funkcjonalnych wielka litera jest gorzej czytelna.

Jeżeli chodzi o kolorystykę, to wydaje mi się, że ta kolorystyka niebieska, która pojawiła się w pewnym momencie w Krakowie, w żaden sposób nic do tej przestrzeni nie wносиła. Była typowym rozwiązaniem, które się stosuje – biała litera na ciemnym tle. Jeśli Państwo przyjrzą się tym przykładom, które wybraliśmy – tym białym lub beżowym tłem z brązową literą lub białą literą na zielonym tle, a przede wszystkim tym wszystkim starszym oznaczeniom bardzo często wykonanym w metalu bądź w kamieniu, no to okaże się, że właśnie w tej historycznej części, o co chcieliśmy zadbać najbardziej, żeby tam nie stworzyć jakiegoś dysonansu, ten beż z brązem wydał się najkorzystniejszym.

Nagranie pozbawione dźwięku (w pliku od 00:42:19 do 00:42:50)

00:42:45 – Agnieszka Łakoma – Plastyk Miasta

Nagranie pozbawione dźwięku (w pliku od 00:42:19 do 00:42:50)

...bo faktycznie te rozwiązania, które funkcjonują obecnie w mieście są nie tylko chaotyczne, ponieważ mamy tak zastosowane różne kroje pisma, ale również niespójność kolorystyczną, bo są różne odcienie tego błękitu, są też zielenie, są to bardzo przypadkowo dobrane tablice wykonywane często przez osoby, które zamawiały je z takiego wzornika, więc bardzo często zdarzają się takie tablice w innych miastach, również powielane, niemalże identyczne i tak naprawdę nie stanowią one żadnego wyjątkowego rozwiązania identyfikacji wizualnej w naszym mieście. Niewątpliwie warto by było posłuchać konserwatorów, którzy mogliby na temat kolorystyki miasta Krakowa bardzo dużo Państwu powiedzieć, ponieważ beże właśnie jak i brązy pojawiają się, ale także barwa ceglasta, bo tutaj nie powiedzieliśmy o tej barwie, która pojawia się jako akcent kolorystyczny również właśnie na obszarze Starego Miasta, żeby podkreślić ten obszar, w którym dominuje np. barwa cegły, również bardzo często występuje w identyfikacjach miast historycznych. Myślę, że to tyle. Gdyby mieli Państwo jeszcze jakieś pytania to proszę.

Moderator: Dziękuję. Następny w kolejności zgłasza się Mieszkaniec #2. Ja w tej chwili włączę Panu mikrofon i zapraszam do zabrania głosu.

00:44:28 – Mieszkaniec #2

Dzień dobry. Pan Grzegorz Niwiński wspomniał o dokładniejszym wyznaczaniu obszarów historycznych. Ja mam pytanie czy jest pomysł, kto miałby w mieście tym zadaniem i kiedy ewentualnie takie zadanie miałyby być realizowane.

Moderator: Do kogo kierujemy to pytanie? Pan Krystian Banet.

00:44:57 – Krystian Banet – kierownik Działu Systemu Informacji Miejskiej ZTP w Krakowie
Jeżeli chodzi o tę kwestię wyznaczenia obszarów, to tutaj jak powiedział Pan Niwiński jest to zadanie niełatwe, natomiast my już podjęliśmy współpracę z dwójką ekspertów w tej dziedzinie, w dziedzinie wyznaczania obszarów. Są to niekwestionowane autorytety. Pod kątem jednostek katastralnych jest to profesor Luchter, który przez lata pracuje na Uniwersytecie Ekonomicznym – jest to geograf, który badał te podziały katastralne, czyli dzielnice katastralne, które były do roku 1951 i potem jednostki katastralne. To właśnie na tym podziale bazowaliśmy.

Pani Aleksandro, jeśli mogłaby Pani pokazać ten plik który wysłałem „gminy katastr”, jeden z tych plików, które udostępniałem – taki pdf. To jest ten podział, na którym bazowaliśmy teraz, próbnie dla sprawdzenia tej metody, czy obszary historyczne będą dla mieszkańców interesującą wartością dodaną tych elementów. Ten podział nie jest w tym momencie idealny, ponieważ wiadomo, że te dzielnice katastru zostały już zatarte przez lata przez różne elementy o charakterze antropogenicznym, które powstały przez żywiołowy rozwój tkanki miejskiej, więc tutaj lepszym podziałem będzie (o właśnie tutaj widać – na ekranie wyświetlono slajd). To jest podział na którym bazowaliśmy, czyli podział na jednostki katastralne, gminy katastralne. Na tle na czerwono mamy obecne jednostki pomocnicze, czyli te 18 dzielnic, które znamy. Tak jak widać one się mijają z tym podziałem który mamy dziś. Nie jest to w żaden sposób odzwierciedlenie obecnej tkanki urbanistycznej, siatki ulic, czy dzielnic pomocniczych, które obecnie funkcjonują. Natomiast nieco lepszym podziałem (proszę o włączenie drugiego slajdu) były opracowane w latach 80. jednostki urbanistyczne, które były stworzone na cele planistyczne. One bazowały na tym podziale historycznym – katastralnym. One już nieco lepiej wpisują się w obecną tkankę i jednym z twórców na potrzeby miasta był profesor Ziobrowski, który tworzył te dzielnice, te jednostki urbanistyczne i z nim również jesteśmy w kontakcie (wyświetlono drugi slajd). Chcielibyśmy by zostały te jednostki urbanistyczne na cele Systemu Informacji Miejskiej zaktualizowane, żeby na wzór jak w Warszawie, każda dzielnica była podzielona na obszar SIM,. Chcielibyśmy, żeby te nazwy pojawiły się w informacji drogowej, dlatego chcielibyśmy kierować mieszkańców i turystów do obecnie istniejących obszarów, dlatego chcielibyśmy by odzwierciedlało to obecną tkankę miasta, ale żeby tradycja miasta, która jest naszym największym orężem, była podkreślona. Mamy więc kontakt z ekspertami, którzy odpowiadają za kwestię jednostek urbanistycznych i gmin katastralnych. Chcemy żeby tu jakaś taka hybryda odzwierciedlająca potrzeby, odpowiadająca na potrzeby SIM-u i odzwierciedlająca układ urbanistyczny powstała.

Moderator: *Ja teraz przestanę dzielić ekran, żeby mieć dostęp do czatu. Proszę państwa teraz 6 zgłoszeń. Dopuszczę teraz kolejną osobę, a potem przejdziemy do pytań z czatu, na które spróbujemy odpowiedzieć. Proszę o zabranie głosu Mieszkańcowi #3.*

00:48:09 – Mieszkaniec #3

Dzień dobry, ja się trochę wypowiem. Z wykształcenia jestem m.in. poligrafem i oprócz tego ekonomistą, stąd bardzo chętnie zapoznałem się w tym projekcie w przestrzeni miejskiej. Doceniam poziom przygotowania i połączenia różnych aspektów które Państwo zaprezentowaliście. Chciałem się odnieść do kilku aspektów, żeby mieli Państwo świadomość jakie to elementy myślę warto uwzględnić w tym etapie poprawek, bo wiem, że taki jest planowany.

Wstępnie zaznaczę, że funkcja prezentująca i funkcja informacyjna powinna mieć zarówno element estetyczny jak i funkcjonalny. Czyli powinna mieć możliwość takiego wykorzystania, aby osoby, które

z niego korzystają mogły jak najszybciej zapoznać się z informacją, która została tam zaprezentowana. Dlatego, idąc po kolei, jestem wielkim zwolennikiem, aczkolwiek ja analizując na żywo te Państwa pomysły, odnosiłem do wszystkich tych przestrzeni, które dotychczas, do tych prezentacji tabel, tablic które występują i porównywałem, które są czytelniejsze, które mniej. Na wstępie bym zaznaczył coś czego się może nie porusza, ale warto zwrócić uwagę, że takie tablice powinny mieć funkcje, żeby były czytelne również i wieczorem, po zmierzchu. Dlatego ja jestem zwolennikiem odwrócenia kolorystyki. Można to co prawda uznać za mocną ingerencję w tkanę-tło budynków. Czyli jednak wybrałbym białe litery na ciemnym tle, z tego względu, że jak Państwo zauważycie o zmierzchu czy o zmroku osoby, które mają problem ze wzrokiem, a takich osób wśród nas jest sporo, spoglądając na moment odbioru danego koloru, to oko wpierw widzi kolory jasne a dopiero potem ciemne. Z tego względu białe litery z oznaczeniem numerów na budynkach, czy nawet to co teraz występuje - nazwy ulic jest o wiele bardziej czytelne niż granat na białym. W kontekście księżycy, który co jakiś czas świeci pełnią, czy oświetlenia ulicznego - sztucznego, warto pomyśleć też o tym, że nawet poszukując numeru budynków będziemy lepiej widzieć białe litery na ciemnym tle niż odwrotnie. I to niestety zaburza. Domyślałem się Państwa koncepcji odnośnie brązu, bo województwo małopolskie, można na tym bazować, np. szlak architektury drewnianej czy inne oznaczenia rzeczywiście występują na brązie i to też brałem pod uwagę, jednak w kontekście historycznym to co ja nawet przeglądałem - np. komentarze na Facebooku, czy to co pierwszy Pan zabierał głos, faktycznie znacząca część mieszkańców jest mocno przywiązana do tego naszego koloru jakim jest kolor granatowo-niebieski, ten kolor ma swoje określenie w przepisach miasta. Ten kolor jest wpisany w barwy miasta, jak we flagę, czy transport miejski. Tu bym sugerował by wrócić do koloru odpowiadającego niebieskiemu lub granatowemu, z tego względu że mieszkańcy do tego koloru są mocno przywiązani tak jak do niebieskich tramwajów czy autobusów.

Mała moja uwaga, trochę negatywna jest taka, że nie mogłem się zapoznać z tymi elementami szklanymi, ponieważ byłem w sobotę w okolicach wyznaczonych i zostały te tablice oklejone taśmą ochronną, więc niestety - widziałem że stoją ale niestety nie można się było z nimi zapoznać, więc dla Państwa organizatorów dość spory minus, że nie rozmawiamy o czymś co na żywo nie zostało udostępnione mieszkańcom do względu.

Kolejny aspekt jeśli chodzi o element graficzny - to element wyróżniający te tabliczki pod względem otoczek ramkowych. To jest mały element graficzny, jednak ładnie się komponuje gdy patrzę na te tablice zielony, czy np. tablice placów gdzie są rzeczywiście na białym tle. To taka mała obwódka z wcięciem na umiejscowienie mocowań.

Jeden element, który mi się bardzo nie spodobał to są te wszelkiego rodzaju stojaki - słupki. One są w moim odczuciu na tyle brutalnie proste, że bardziej wybijają się niż sam znak. Więc tu jeżeli jest możliwość (biorę pod uwagę aspekt finansowy) byłbym skłonny do wykorzystania tego samego stylu, który jest obecnie - czyli słupki z grzybkami na górze. Te słupki, które są w przestrzeni Starego Miasta o wiele lepiej wpisują się jeśli chodzi o taki element przestrzenny.

Jeżeli chodzi o tablice drogowe zachęcam (ze względu na wymiany treści) stosowanie wyrównanie centralne, bez względu na to czy to jest pierwsza czy ostatnia tablica. Potem jeśli zostanie dodana kolejna dojdzie do wyróżnienia - dlaczego jest taka nierówna przestrzeń między tymi zapisami więc tu bym nie różnicował czy to są pierwsze tablice zewnętrzne czy też nie w ciągu. Po prostu bym umiejscowił je centralnie.

Jeszcze jeden element odnośnie słupków. Czy istnieje celowość takich dużych słupów dla nazw dzielnic – tu bym się zastanawiał.

Bratem pod uwagę doświadczenia z innych miast. Próbowałem się zastanowić o co chodzi ze strzałkami przy numerach poszczególnych kamienic. Chodziło prawdopodobnie o to w którą stronę rosną numery od tego miejsca. Tu bym sugerował zastosować choćby przykład poznański, aby dać piktogramy co do wysokości kolumn – od rosnących do malejących w prawą lub lewą stronę, co pokazuje że np. idąc w prawo numeracja rośnie lub maleje. Takie rozwiązanie myślę, że jest lepsze, bo ja myślałem na początku, że sama strzałka mówi gdzie jest wejście do budynku, a ona jednak określa czy numery są rosnące czy malejące. Dobrym było by opisane wyżej rozwiązanie, które podobnie jak w telefonie komórkowym pokazuje poziom zasięgu w telefonie komórkowym.

Jeszcze jedna sprawa. Na pewno zwiększyłbym wielkość liter. Tu jestem zwolennikiem tego co Państwo zaproponowaliście, aby nie stosować tylko zapisów przy pomocy wielkich liter, ponieważ jest to rzeczywiście przejrzystsze. Natomiast bym zdecydowanie zwiększył wielkość liter o ok 1 cm proporcjonalnie.

Zwiększyłbym zdecydowanie z kolei wielkość liter informujących np. o dojściu do toalet czy do punktów informacji turystycznej. One są na Bulwarach umieszczone czy też na skrzyżowaniu pod hotelem Sheraton i przy ul. Straszewskiego. One są zdecydowanie za małe. W odległości ok. 20 metrów one są nie do przeczytania. Ja noszę soczewki i jestem w stanie je przeczytać, ale gdy spacerowałem z kilkoma osobami w tej przestrzeni nikt nie był w stanie ich odczytać. Niestety ten brązowy też się tu negatywnie wybija. W tym przypadku odwróciłbym jednak kolorystykę i zastosował jasną tablicę zamiast ciemnej. Ten brąz z tymi literami jest zdecydowanie nierozpoznawalny i brak jest możliwości odczytania. Trzeba podejść pod samą tablicę żeby zapoznać się z jej treścią, a tu nie o to chyba chodziło.

Czy stosować tą wersję bardzo historycznych zapisów o dzielnicy, gdzie większość krakusów jeśli spacerowała i zobaczyła „Nowy Świat” na pewno mogła się zastanowić czy dalej jest w Krakowie czy rzeczywiście w Warszawie. To jest do przedyskutowania czy włączyć ten element dzielnic historycznych, bo tych dzielnic jest niewiele, bo rzeczywiście to oznaczenie dzielnic obecnie funkcjonujących których jest 18, jak najbardziej to jest bardzo cenne i interesujące.

Pod rozwagę Państwa jest jak to ująć graficznie, bo jak byłbym zwolennikiem granatowych ciemnych tablic z białymi literami, co zarówno w opisie ulic jak i numerów poszczególnych kamienic sprawia, że one są szybciej rozpoznawalne i szybciej je czytamy. Jak tu umiejscowić kolorystycznie nazwę dzielnicy, no bo czerwony na granatowym raczej nie będzie dobrze widzialny to już zostawiał do przemyślenia, tak żeby to było rozpoznawalne.

Jeśli chodzi o element techniczny jak chodzi o tablice szklane. Obawiam się patrząc po co niektórych wybrykach jeśli chodzi i automaty do sprzedaży biletów czy w sytuacji takiego wybryku koszty naprawy, wymiany takiej szyby będzie zbyt kosztowny. Czy jednak nie zachować formy tradycyjnej – np. pleksi lub PCV, od tej strony to jest technicznie łatwiejsze w wykonaniu i tańsze.

Elementy techniczne, czyli słupki czy ozdobniki tak jak jest w folderze informacyjnym w przestrzeni Starego Miasta bardzo ładnie się to komponuje i zastanawiam się czy ewentualnie próbując pogodzić system dla całego miasta, jest to jeden z elementów który można rozważyć, ale jednak zaburzy całość dla całego miasta. Czy w przestrzeni Starego Miasta nie pokusić się jednak o tą spójność beżu z brązem, co mogłoby wyróżnić przestrzeń Starego Miasta od pozostałej części, natomiast te elementy małej architektury, czy te elementy kłute różnego rodzaju formy to jest na plus, zwłaszcza z tymi słupkami, które tak jak mówię dość mocno mi się rzuciły w oczy, nawet bardziej niż same tablice, pod względem takim, że ta prostota była dla mnie zbyt prosta.

Moderator: Ja bardzo Panu dziękuję za takie przygotowanie się drobiazgowo i przedstawienie szeregu konkretnych uwag. Ja rozumiem, że one nie wymagają w tej chwili rozstrzygnięcia. Widzę, że zgłaszają się nasi eksperci, którzy chcą skomentować te uwagi.

Krystian Banet: Chciałem jedną uwagę organizacyjną. Tablice są rzeczywiście zafoliowane ponieważ były jeszcze ostatnie korekty wprowadzone przez Wykonawcę i akurat tak to się niefortunnie złożyło na ten weekend, ale już w tym momencie nośniki są dostępne.

Moderator: Ja teraz poproszę Panią Rutkowską i Pana Porębskiego o krótką odpowiedź, ponieważ tutaj zgłoszono uwagi, które wymagają rozstrzygnięcia, czyli odpowiedzi. Nad tymi uwagami lub opiniami, które są zgłaszane przez mieszkańców na pewno warto będzie jeszcze się pochylić. Proszę o zabranie głosu Pana Porębskiego.

01:03:23 – Jerzy Porębski – projektant Systemu Informacji Miejskiej

Ja postaram się szybko odpowiedzieć. Jeśli chodzi o kolor – biała litera na ciemnym tle. O wiele bardziej widoczna jest jasna tablica szczególnie na ciemnym murze, bo jej powierzchnia jest większa niż sama litera. Więc jeśli chodzi o tą czytelność po zmroku to wydaje mi się, że korzystniejsza jest właśnie ta sytuacja, którą zaproponowaliśmy, a dodatkowo chciałem powiedzieć, że właśnie po zmroku te litery są odblaskowe. W związku z tym jeśli na literę padnie jakieś światło, to litery dostają takiego blasku, więc są dobrze widoczne. Jeśli by Pan niewielką literę na ciemnym murze i ciemnym tle umieścił na takiej tablicy to ona będzie o wiele mniej czytelna niż duża tablica jasna z ciemną literą. To jest zasada kontrastu i czytelności, że nie zawsze to co wydawałoby się korzystniejsze w rezultacie korzystniejsze jest.

Jeżeli chodzi o kolor, to temat powraca. Ten kolor niebieski był przez pewien czas i w pewien sposób przypadkowym i dość banalnym i wyobraźmy sobie, że ten kolor niebieski pojawia się na Starym Mieście, albo w obrębie Alej Trzech Wieszców. W tych wszystkich sytuacjach, w tej XIX-wiecznej zabudowie – wiele miast z tego korzysta, natomiast to nie jest żaden wyróżnik. Dobór tych kolorów do tej tkanki zabytkowej – ja bym tego bronił.

Jeśli chodzi o ten otok, o którym Pan mówił, to jest sprawa jakiejś grafiki. My odsunęliśmy tą tablicę od ściany. Ona nie jest przymocowana bezpośrednio do ściany. Tam jest pewien dystans, co właśnie powoduje bez zabierania miejsca na tej tablicy na informacje i bez wprowadzania dodatkowych takich zakłócających elementów odczyt. Ta ramka powstająca z cienia, dzięki temu, że ta tablica jest zdystansowana od muru, właśnie pełni taką rolę.

Tablice drogowe nie mogą być wszystkie centralnie umieszczone, dlatego, że często są one na latarniach i obowiązuje coś takiego jak skrajnia drogowa, czyli np. tablica musi być odsunięta 50 cm. od krawężnika.

01:06:57 – Mieszkaniec #3

Tu przepraszam, chodziło mi tylko o centralne umiejscowienie nazwy danego miejsca w tym formacie.

01:07:02 – Jerzy Porębski – projektant Systemu Informacji Miejskiej

A w formacie, nie że centralnie umieszczona na słupie/latarni? To się nie sprawdza, to jest sytuacja o wiele mniej czytelna, dlatego że po jednej stronie mamy strzałki po drugiej...

01:07:15 – Mieszkaniec #3

Nie, nie... tu chodzi o zewnętrzne te elementy, ponieważ w zewnętrznych przestrzeni od góry i od dołu jest większa niż w tych modułach wewnętrznych. Chodziło mi o to, żeby każdy moduł miał taki sam margines

01:07:35 – Jerzy Porębski – projektant Systemu Informacji Miejskiej

Te marginesy są po to, żeby ta czytelność pierwszego i ostatniego modułu była większa. Dzięki temu wbrew pozorom oszczędzamy miejsce. To tło jest tam potrzebne, inaczej te litery by spadały albo każdy panel musiałby być sporo większy, co z kolei rozstrzelałoby te kolejne rzędy. Takie próby robiliśmy.

Jeśli chodzi o dzielnice, to to była nasza propozycja, żeby przywrócić te dzielnice (obszary historyczne), ponieważ zauważyliśmy, że często się one pojawiają w rozmowach. One tworzą taką jakby mentalną mapę miasta, a nie są nigdzie zapisane administracyjnie. Przywrócenie tej historii dzięki tym nazwom wydaje mi się, że jest korzystne. Poza tym te nazwy organizują w jakiś sposób ludzi, organizują wspólnoty, budują tożsamość miejsca. Wydaje nam się, że w długiej perspektywie ma to ogromne znaczenie.

Jeśli chodzi o strzałki rosnące, to też jest pewien standard. Za rozwiązaniem poznańskim nie przepadamy. To jest kod, którego naprawdę można się błyskawicznie nauczyć. Wydaje mi się, że nie będzie z tym problemów. Są pewne rzeczy, np. jak widzimy pierwszy raz piktogram to też w jakiś sposób musimy się go nauczyć. Tak samo jest ze strzałką i wydaje mi się, że to jest natychmiastowa absorpcja tego znaku.

Zwiększenie – powiększenie liter. Po to się robi pilotaż, żeby sprawdzić, czy w tej realnej rzeczywistości w przestrzeni miejskiej, te próby które robiliśmy (wykonywaliśmy przecież prototypy, jednak one nie zaistniały w prawdziwej przestrzeni) nie były odbierane przez wielu ludzi, więc to jest akurat rzecz do przetestowania i po to ten pilotaż jest.

Pleksi muszę Panu powiedzieć bardzo źle się starzeje. Ono bardzo szybko przez warunki atmosferyczne szarzeje, łatwiej je porysować i wydawało nam się, że co jak co ale Kraków powinien mieć standard tej informacji na wysokim poziomie, a nie takie plastikowe zabezpieczenia.

Jeszcze bardzo ważną rzecz Pan poruszył odnośnie tej architektury – tych słupków. Wychodziliśmy z założenia, że wszelkie takie słupki nawiązujące do historycznych form, są w jakiś sposób nieszczere.

Ja wiem, że Kraków się w jakimś stopniu do tego przyzwyczaił, że one są, że funkcjonują, że dzięki temu chciano się wpisać w klimat tego miasta, ale wydaje nam się, że bardzo dobrze czasem miastu robi, jeśli pojawia się jakiś współczesny element, tyle że, bardzo dobrze wpisujący się i dialogujący z tą historyczną zabudową. I jest miejsce na niego. Witryny sklepów nie są wzięte z XIX wiecznych żurnali. Nie jeżdżą dorożki, tylko samochody, więc jest miejsce na tą współczesność, tylko chodzi o to, żeby tą współczesność w sposób kulturalny zaaplikować do tej historycznej części. Tam gdzie mamy do czynienia z miastami historycznymi, proszę zwrócić uwagę ile potrafi się pojawić współczesnych elementów znakomicie z tą tradycją i historyczną tkanką współgrają i się komponują.

Moderator: *Dziękuję za takie poważne odniesienie się do uwag Bardzo proszę o komentarz Panią Rutkowską, ponieważ już mamy następne pytania, które też o tę współczesność zahaczają.*

01:12:44 – Magda Rutkowska – Zastępca ds. Rozwoju Dyrektora ZTP w Krakowie

Ja tylko króciutko, bo chciałam podziękować Mieszkańcowi #3 za przygotowanie i zachęcić, jeśli jeszcze ma jakieś uwagi, to zachęcamy do wypełnienia naszej ankiety i zgłoszenia uwag przez stronę www.ztp.krakow.pl lub na obywatelski.krakow.pl.

Moderator: *Bardzo serdecznie dziękuję i zanim oddam głos Mieszkańcowi #4, chciałabym włączyć pytania z czata. Co prawda pierwsze pytanie zgłosił Mieszkaniec #5, który jednocześnie zadeklarował też chęć udziału w dyskusji, natomiast sformułował 3 pytania, więc ja je przeczytałam. Dotyczące one tego co się dzieje z elementami, które już są. Odczytam je:*

„1. Co z dotychczasowymi oznaczeniami, w tym bardzo starymi, (mieszkańcy postrzegają je jak “zabytkowe”)?”

To już rozumiem było skomentowane.

„2. Co z dość nowymi drogowskazami w okolicach Rynku i Plant? (stalowe konstrukcje z charakterystyczną “strzałką” w kształcie ramki?

3. Czy forma i sposób wykonania pilotażowych pylonów - mapy, regulamin Plant, itp. - są docelowe? W paru miejscach to razi (posadowienie, tył mapy, itd.)?”

Teraz bardzo proszę Panów projektantów myślę w pierwszej kolejności o odniesienie się do tych pytań i również organizatorów spotkania.

01:14:17 – Grzegorz Niwiński – projektant Systemu Informacji Miejskiej

Może na temat tego co się będzie działo z dotychczasowymi oznakowaniami, może odpowie ktoś z miasta.

01:14:27 – Krystian Banet – kierownik Działu Systemu Informacji Miejskiej ZTP w Krakowie

Tak, może tutaj ja bym się włączył w to. Jeżeli chodzi o te elementy, które zostały zdemontowane podczas pilotażu, to wszystkie te elementy zostały przekazane do Muzeum Inżynierii Miejskiej i tam powstanie docelowo stała wystawa, która będzie pokazywała jak się kształtowała informacja miejska na terenie Krakowa.

Natomiast jeszcze jeżeli chodzi o pozostałe nośniki to tutaj tak naprawdę zależec będzie od tego jakiego rodzaju to są nośniki – czy faktycznie mają charakter zabytkowy, czy są sprzed 100-150 lat. Bo na pewno nie ma mowy o tym, żeby usuwać tablice kamienne czy tablice o dawnych jednostkach katastralnych czy też tablice z XIX-wieku, takie cynowane. Natomiast my mamy kontakt w tym momencie z Miejskim Konserwatorem Zabytków. Zostaną wyznaczone obszary, które zostaną zinwentaryzowane pod kątem tego żeby wyznaczyć ewentualne lokalizacje tych tablic historycznych, które ewentualnie w jakiś punktach mogłyby zostać i pokazywałoby to w jaki sposób się kształtowało, ale te najbardziej cenne tablice, nawet jeśli będą demontowane to zakładamy, że będą przekazywane do Muzeum, gdzie znajdą swoje miejsce na tej wystawie.

Moderator: *Jeszcze padło pytanie czy sposób i forma wykonania pilotażowych pylonów jest docelowa. Czy mieszkańcy mogą się spodziewać, że tak to będzie docelowo wyglądało – mapy, regulamin plant, czy to jest docelowe?*

01:15:39 – Grzegorz Niwiński – projektant Systemu Informacji Miejskiej

Jeśli chodzi o pylony te podświetlone, one tak jak powiedziałem w prezentacji są zaprojektowane w dwóch wersjach. Jedna wersja jest podświetlana, bardziej zaawansowana technicznie, pokryta szkłem, natomiast druga wersja jest całkowicie stalowa z nadrukiem zewnętrznym na sobie. Czyli będziemy mieli do czynienia z obiektami w dwóch standardach. Ten standard najwyższy kierowany do ścisłego centrum, tam gdzie jest dużo turystów, dużo gości i ten standard mniej angażujący finansowo do miejsc mniej uczęszczanych, być może przez to bardziej narażonych np. na wandalizm. Także, jeśli chodzi o te elementy, o te mapy, to one są wykonane w technologii docelowej skierowanej do centrum miejskiego.

01:16:52 – Krystian Banet – kierownik Działu Systemu Informacji Miejskiej ZTP w Krakowie

Tu bym się jeszcze włączył, ponieważ Mieszkaniec #5 widział nośniki prawdopodobnie jeszcze przed zastarczeniem, ponieważ były potem nanoszone korekty, też odnośnie tyłu mapy, on uległ modyfikacji podczas trwania konsultacji, ponieważ tam były jeszcze pewne rzeczy do skorygowania.

01:17:05 – Grzegorz Niwiński – projektant Systemu Informacji Miejskiej

Myśmy mieli szereg uwag do wykonania tego i mam nadzieję, że to zostało poprawione. Technicznie będzie to dalej podlegać oczywiście doskonaleniu i będziemy dążyć do uzyskania sytuacji optymalnej. Nie wiem czy te uwagi dotyczące tych pylonów dotyczyły właśnie tego, że one były niedobrze wykonane?

Moderator: *Włączyłam Mieszkańcowi #5 mikrofon, także bardzo proszę.*

01:17:46 – Mieszkaniec #5

Tak. Dziękuję za tę odpowiedź i ja od razu pogłębię te pytania, które zadałem. Odniosę się od razu do tego pytania o formę wykonania tych nośników. Nie ukrywam, że obszedłem to z każdej strony bo mnie to interesowało. Raziły mnie te nośniki, zwłaszcza tył mapy, gdzie jest tam wyfrezowany herb miasta w pleksi...

Jerzy Porębski: *Dlatego to nie zostało przyjęte.*

...Ok. To bardzo się z tego cieszę. Natomiast ja tym pytaniem trochę nawiążę do mojego poprzednika, Mieszkańca #3, który tak długo przekazywał, ale bardzo cenne uwagi. Ja tego nie sformułowałem tak mocno jak on, ale to zrobię. Forma tych pylonów, nośników i podstaw – ja rozumiem, co Pan profesor mówił o prostocie i o nowoczesności, która powinna wkroczyć w miasto – natomiast ta nowoczesność, powiem to wprost nie udało się tutaj. To jest zbyt brutalne dla tego miasta. Bardzo przyjmuje te argumenty, że to udawanie retro w Krakowie, do którego się przyzwyczailiśmy jest nieszczerze i powinniśmy szukać jakiś nowych form, natomiast to co stałego w ramach tego wdrożenia pilotażowego, jako obiekty miejskie, takie architektoniczne już jestem przekonany, że to już jest zbyt brutalne, zwłaszcza jak chodzi o regulamin Plant. Już abstrahuje od tego, że jest za daleko umieszczony, jest płótek oddzielający, nie da się tego doczytać. To przechylenie też powoduje, że ułatwia to czytanie, a to jest strasznie wielki obelisk jak na dość (nie powiem, że mało ważną) ale nie tak istotną informację, żeby ją podkreślać. Jeśli jest taka okazja, żeby jeszcze zastanowić się nad tym projektem, to chciałbym zgłosić taki postulat, że forma architektoniczna i przestrzenna wydaje mi się zbyt intensywna i zbyt mocna. Nie wiem czy to ta prostota, czy jakość wykonania też się na to przekładała, ale podzielam zdanie Mieszkańca #3.

01:19:56 – Jerzy Porębski – projektant Systemu Informacji Miejskiej

Ja odpowiadałem na temat słupka. Natomiast na temat regulaminu ja się chętnie z Panem zgodzę. To o czym mówiłem wcześniej dotyczyło słupka i jego będę bronić, natomiast regulaminu niespecjalnie.

Moderator: Dziękuję bardzo za tą wymianę. Chciałam teraz oddać głos Mieszkańcowi #4. Już Panu włączam mikrofon. Tutaj widzę, że się mnożą pytania na czacie. Proszę pamiętać, że jeżeli nie zdążymy o wszystkim porozmawiać, to one trafią też do raportu z konsultacji.

01:20:41 – Mieszkaniec #4

Chciałbym się przedstawić, jestem krakusem od urodzenia, jestem studentem III roku na Akademii Górniczo-Hutniczej.

Na początek chciałem powiedzieć, że harmonogram powstawania tego SIM jest niewłaściwie opracowany. Wiele razy zostało podkreślone, że ważnym elementem jest utożsamianie się mieszkańców z nim i odbiór tego SIM, natomiast nie dano tak naprawdę szansy wyboru projektu już na tym pierwszym etapie, tylko komisja konkursowa zdecydowała, który projekt będzie wybrany i on jest w tym momencie konsultowany. Moim zdaniem to powoduje, że konsultacje teraz mają charakter bardziej doradczy, doradztwa technicznego, a trudno jest mi sobie wyobrazić, że zostaną wprowadzone jakieś istotne zmiany w projekcie. I tu mam na myśli m.in. kolorystykę, o której moim przedmówcy wspominali, a to jest zmiana istotna.

Jeżeli chodzi o zalety jakie zauważyłem, to muszę przyznać, że jest bardzo czytelna i przejrzysta, widoczna z dużej odległości kompozycja tych tablic (i mówię to jako osoba z wadą wzroku). Dominuje dobra jakość wykonania, zwłaszcza tych nośników na budynkach i tych z nazwami ulic. Informacje o zarządcy budynku, też bardzo doceniam, to bo jest krok w dobrym kierunku i fajny. Też doceniam zastosowanie herbu Krakowa, czego nie było zdaje się w pierwotnej wersji, pojawiło się potem...

Jerzy Porębski: Była od początku.

...była, no to dobrze. Spotykamy się z tym, że herb Krakowa jest wycofywany z przestrzeni publicznej, co mnie dotyka, szczerze mówiąc, dlatego że to jest ważny element historyczny, który się przyjął przez ileś set lat i powinniśmy z niego częściej korzystać moim zdaniem.

Mapy są bardzo czytelne i miłe w odbiorze, to muszę przyznać i też te symbole zabytków i ważnych obiektów oraz nazwy historyczne, które się pojawiają – to też krok w dobrym kierunku.

Natomiast wady i uwagi jakie mam, to muszę jeszcze raz wymienić, to jest brak tego koloru niebieskiego, o którym przedmówcy mówili. Starłem się zasięgnąć opinii osób w moim otoczeniu i większość wskazywała właśnie ten element. Myślę, że trochę Państwo nie doceniacie, jaka jest identyfikacja z tym kolorem i też muszę przyznać, że też władze miejskie ostatnio się z niego wycofują co budzi niezadowolenie. Wycofano się z koloru niebieskiego przy przemalowywaniu przystanków komunikacji miejskiej i to też wywołało niezadowolenie. Muszę też Państwu powiedzieć taką informację, w 1953 roku zaczęto przemalowywać tramwaje w Krakowie na biało-czerwone, ale szybko z tego zrezygnowano, właśnie ze względu na odbiór społeczny i Kraków był jednym z nielicznych miast w Polsce w którym została przywrócona oryginalna kolorystyka właśnie ze względu na negatywny odbiór społeczny. Kraków ma właśnie moim zdaniem bardzo silne przywiązanie do tego niebieskiego koloru i on powinien zostać w jakiś sposób podkreślony.

Tablice adresowe moim zdaniem po zmroku właśnie mało wyróżniają się z otoczenia. O ile samo odczytanie numeru nie jest problemem, o tyle trudno jest znaleźć tablicę na elewacji.

Ważnym elementem jest też to, że zdjęcie starych elementów SIM pozostawia po sobie pozostałości, po prostu brud, który się pod taką tablicą gromadzi i miasto powinno zadbać o to, żeby te naleciałości zostały w jakiś sposób zlikwidowane, bo to bardzo pogarsza odbiór tych nośników, kiedy one są zamocowane na brudnym tle.

Czcionka moim zdaniem jest nie za bardzo przystosowana do zabytkowego charakteru miasta i tutaj muszę taką opinię wyrazić. Być może powinna bardziej nawiązywać do historycznej (tak mi się wydaje, tak czuję).

Pytanie jest jeszcze takie, czy w centrum miasta, na Plantach, tam gdzie to będzie obszar parkowy, będą te zielone nośniki, które są zaprezentowane w prezentacji, czy będą te, które są obecnie zamontowane, czyli te szare.

Moim zdaniem angielskie nazwy zaburzają też trochę czytelność, ponieważ są one taką samą wielkością czcionki napisane co polski i ich, np. ich zmniejszenie byłoby pozytywne zarówno dla polskich obiorców, którzy szukają informacji po polsku i nie interesuje ich informacja po angielsku jak i dla zagranicznych odbiorców, którzy szukają informacji po angielsku, których nie do końca obchodzi jak to jest zapisane po polsku. Takie rozróżnienie na pewno pozwoliłoby na poprawę czytelności takiej tablicy dla wszystkich.

Mapy na totemach i tablicach są wykonane (te wydruki) taką średniej jakości drukiem i tu bym chciał, żebyście się temu Państwo przyjrzeni, bo jak się zbliży do takiej mapy i chce się przeczytać jakąś nazwę ulicy, placu, to tutaj widać, że to nie jest zbyt wysokiej jakości druk.

Trasy tramwajów, które są na tej mapie zaproponowane są też kolorem niebieskim zaznaczone i tutaj wniosek, żeby może zmienić na jakiś inny kolor, może czerwony (który się bardziej z tramwajami kojarzy), dlatego że tramwaje stanowią osoby system do autobusów w Krakowie i to pozwoli na lepszą orientację w przestrzeni dla osób, które będą chciały z tego systemu skorzystać.

Ten kolor brązowy w informacji drogowej, moim zdaniem wprowadza dodatkowy element, który nie jest moim zdaniem przyjemny w odbiorze i też to co przedmówca mówił, niezbyt miłe dla oka jest to, że u góry nad tymi nośnikami więcej widać tła. Mnie to trochę tak estetycznie razi. Myślę, że skoro jest to druga uwaga na ten temat, to moglibyście Państwo to przemyśleć.

Taka już uwaga techniczna, że symbol toalet w wariancie z wózkiem inwalidzkim, jest kompletnie nieintuicyjny i taki trochę śmieszny, bo ciężko powiedzieć co to w zasadzie wskazuje i rozważyłbym użycie znanego wszystkim symbolu WC, ponieważ można się domyślać o co chodzi, ale ciężko się domyśleć, jeśli nie zauważy, że to jest właśnie toaleta.

Moderator: Dziękuję Panu ślicznie za te wszystkie uwagi i też przedstawienie ich w taki merytoryczny sposób. Widzę, że się zgłasza Pani Katarzyna Olesiak do odpowiedzi, zapraszam zatem do zabrania głosu.

01:28:07 – Katarzyna Olesiak – Dyrektor Wydziału Kultury i Dziedzictwa Narodowego

Dobry wieczór Państwu, ja chciałam się odnieść do pierwszej części Pana wystąpienia, gdzie powiedział Pan, że nie mogli odnieść się mieszkańcy do koncepcji i do pierwszego etapu pokonkursowego. Ja tylko przypomnę, że 16 października 2017 roku odbyło się posiedzenie komisji konkursowej, gdzie wyłoniona została zwycięska koncepcja, a już miesiąc później, bo tak naprawdę w połowie listopada zorganizowaliśmy jako Wydział Kultury publiczną debatę, podczas której zaprezentowano zwycięską koncepcję. To spotkanie odbyło się Centrum Kongresowym ICE. Celowo zorganizowaliśmy to spotkanie właśnie w tym miejscu, żeby jak najwięcej mieszkańców mogło wziąć udział w tym spotkaniu. Udział w nim wzięli zarówno zwycięzcy konkursu, członkowie sądu konkursowego, eksperci, radni miasta Krakowa, radni dzielnic miasta Krakowa, mieszkańcy, osoby zainteresowane tym projektem. Podczas tej debaty padło wiele propozycji, sugestii oraz uwag co do tej koncepcji. Zaproponowano m.in. ujęcie w Systemie Informacji Miejskiej w Krakowie nazw historycznych, jako tego właśnie elementu tradycji wskazującego na dziedzictwo historyczne, budujące lokalną tożsamość, także podczas tego spotkania padło bardzo wiele uwag i sugestii, które następnie były wzięte pod uwagę przez projektantów. Kolejnym etapem, gdzie mieszkańcy mogli się również wypowiedzieć były konsultacje społeczne, które zostały przeprowadzone w terminie od 10 do 30 maja 2018 roku. Było to pokłosiem decyzji Rady Miasta Krakowa, która projekt SIM, a dokładnie tablic adresowych, skierowała do konsultacji z mieszkańcami Krakowa i te konsultacje też bardzo szeroko przeprowadziliśmy, dając możliwość wypowiedzenia się mieszkańcom w zakresie koncepcji Systemu Informacji Miejskiej dla Krakowa. Także, tu chciałabym zdementować, że mieszkańcy nie mieli okazji wypowiedzieć się w tym zakresie na początku. My teraz tu po raz kolejny dajemy taką możliwość już na etapie pilotażu.

01:30:43 – Jerzy Porębski – projektant Systemu Informacji Miejskiej

Ja przepraszam, że się wetnę, ale myślę, że Mieszkańcowi #4 chodziło o co innego. Znaczy, że mieszkańcy nie mieli wpływu na wybór koncepcji, jeśli dobrze zrozumiałem. Tutaj, jako profesjonalista się odezwę. Nie ma tak żeby w referendum wybierać prace konkursową na jakiś

budynek w mieście. Po to są fachowcy i eksperci i jakieś gremia takie, by im takie zadanie powierzyć, jako reprezentantom różnych środowisk, w tym profesjonalnych. Muszę Panu powiedzieć, że gdyby mieszkańcy mieli się wypowiedzieć i zorganizować konkurs na muzeum Manggha i zorganizować debatę publiczną, to nigdy ten wspinały obiekt by nie powstał w mieście, to Panu gwarantuję. Czyli tak się nie robi, jednak powierza się pewną czynność (to co powiedziała Pani Katarzyna) – zaraz po konkursie nic nie było jeszcze postanowione. Ten projekt został upubliczniony, to właśnie ze strony miasta to był taki znaczący krok w kierunku takiego demokratycznego podejmowania decyzji. Jednak na etapie wyboru jest tyle uwarunkowań, takiego czy innego projektu, że muszą o tym decydować profesjonaliści i fachowcy.

01:32:46 – Agnieszka Łakoma – Plastyk Miasta

Ja jeszcze uzupełnię Pani Profesorze... Chciałam powiedzieć, że projekt powstawał w etapach. I to jest też ważne. I nieskromnie powiem, że Katowice, które ostatnio przygotowywały taki projekt miały sporo zarzutów, właśnie, że nie było tego etapowania. Po pierwsze jako miasto zwróciliśmy się do profesjonalistów, takiego odpowiednika SARP - Stowarzyszenia Twórców Grafiki Użytkowej, którzy wraz z miastem przygotowywali konkurs. Konkurs zgodnie z obowiązującymi już dziś standardami, jest konkursem dwuetapowym. Polega on na tym, że najpierw wybiera się portfolio i spośród tych portfolio, które mają już bardzo wysoko ograniczone możliwości, ponieważ można już złożyć tylko portfolio tematyczne, czyli z projektów dotyczących Systemów Informacji Miejskiej, wybiera się dopiero studia projektowe (pełna informacja o wyborze jest na stronie Stowarzyszenia Twórców Grafiki Użytkowej i ten materiał jest nadal dostępny na stronie), które zostały zaproszone do przygotowania koncepcji i dopiero ta koncepcja była poddawana dodatkowej ocenie jury. Natomiast później, po zakończeniu konkursu, nie tylko zostało to ogłoszone, ale również projekt był bardzo szeroko konsultowany w środowisku projektowym. Został stworzony odpowiedni zespół, również składający się z profesjonalistów i projektantów i oni dodatkowo oceniali poszczególne elementy i biuro projektowe nanosiło pewne korekty.

Moderator: Szanowni Państwo, ja bardzo dziękuję za te wyjaśnienia. Bardzo dziękuję Mieszkańcowi #4, że podzielił się takimi odczuciami, że nie czuł się odpowiednio partycypacyjnie uwzględniony. Państwo to wyjaśniliście w kontekście istniejących praktyk i też starań ze strony Urzędu Miasta. Nie chciałabym przedłużać tej dyskusji, mam nadzieję, że ten wątek został już wyczerpany. Mamy jeszcze tu dwie osoby zgłoszone do zabrania głosu. Właściwie osiągnęliśmy limit czasu przewidziany na spotkanie, ale za Państwa tutaj zgodą planujemy przedłużenie...

01:35:24 – Jerzy Porębski – projektant Systemu Informacji Miejskiej

Pani Aleksandro, ja chciałbym jeszcze odpowiedzieć na te konkretne pytania bardzo krótko Mieszkańcowi #4. To że powstają brudy po zdjęciu starych tablic to ma Pan absolutną rację i to trzeba właśnie czyścić i o to zwróciliśmy się do miasta.

Nie wiem czy Pan zwrócił uwagę, teksty polskie i angielskie są tej samej wielkości, ale zróżnicowana jest czcionka. Angielskie są cieńsze i to powoduje, że łatwiej się odnajduje tą informację, której akurat szukamy. Więc to zróżnicowanie jest. Początkowo było ono kursywą. Jednak trzeba uznać, że wszyscy muszą mieć tak samo czytelną informację, więc trudno różnicować na tych co mówią po angielsku i po polsku. A poza tym, jest to świetna szkoła angielskiego poza wszystkim.

01:36:27 – Krystian Banet – kierownik Działu Systemu Informacji Miejskiej ZTP w Krakowie
Jeśli mogę to dwie rzeczy... Co do oznakowania na Plantach to tutaj biorąc pod uwagę usytuowanie Plant i charakter tego parku miejskiego to nie planujemy wprowadzenia oznakowania zielonego, że będzie się ono odznaczało, więc zostanie to silnie wkomponowane w tkankę urbanistyczną i pozostanie to w odcieniach brązu.

Natomiast co do kwestii czyszczenia. My sobie zdajemy sprawę, że pewne ślady gdzieś pozostają, natomiast tutaj jest kwestia tego, że kamienice są własnością prywatną i my za pieniądze publiczne nie mamy możliwości czyszczenia elewacji. Tam gdzie to możliwe odtwarzaliśmy te lokalizacje, natomiast nadrzędną kwestią było to, żeby dopasować się do detali architektonicznych, ponieważ nie zawsze te tablice wisiały tam, gdzie byśmy sobie tego życzyli, bo zawsze do jakiś detali staraliśmy się dowiązać, więc nadrzędne było nie to żeby dowiązywać się do starych lokalizacji, tylko do detali architektonicznych.

Moderator: *Dziękuję bardzo. Kolejne pytanie z czata, które chciałam Państwu włączyć to jest pytanie od Mieszkańca #6. Ponieważ również zgłosił się Pan do zabrania głosu to ja po prostu oddam Panu głos, konsumując pytanie z czatu i następnie oddamy głos Mieszkańcowi #7.*

01:37:42 – Mieszkaniec #6

W zasadzie wszystko napisałem co miałem do powiedzenia. W zasadzie to moje pytania. Ponieważ rok temu zgłaszałem projekt do budżetu obywatelskiego, który miał za zadanie wyznaczyć linię dawnych murów miasta Kazimierza i ten projekt został odrzucony na etapie weryfikacji formalno-prawnej, właśnie z powodu kolizji z trwającym projektem Systemu Informacji Miejskiej. Przysnam, że zupełnie mnie to zaskoczyło, zupełnie nie spodziewałem się, że może wystąpić taki problem. Liczyłem się, że może być jakiś problem związany z finansowaniem, czy z przekroczeniem czasu wykonania, ale nie z kolizją z Systemem Informacji Miejskiej. Kierowałem się z podobnym rozwiązaniem z Warszawy, gdzie została wyznaczona linia getta warszawskiego w 2009 roku, czyli po powstaniu w Warszawie Systemu Informacji Miejskiej, jak rozumiem, bo ktoś wspominał, że tamto oznakowanie ma już 20 lat. I moje pytanie jest takie, czy to faktycznie jest kolizja, czy to powinno być traktowane jako pomnik. Jeśli rzeczywiście jest kolizja i projekt o którym mówię powinien być traktowany jako część Systemu Informacji Miejskiej, jak w takim razie podejść do tematu w kontekście budżetu obywatelskiego, jak dostosować takie rzeczy? Ja w projekcie podkreślałem, że istnieje tutaj konieczność dostosowania kolorystyki i typografii itd., ale mimo wszystko nie przeszło to.

01:39:30 – Jerzy Porębski – projektant Systemu Informacji Miejskiej

Kolizji merytorycznej tutaj nie ma żadnej. Wręcz można by to jako ciekawy kształtujący przestrzeń element wykorzystać, pytanie jak wykorzystać, jaką to powinno przyjąć formę, ale to że takie odtworzenie murów Kazimierza mogłoby się znaleźć w przestrzeni to jest bardzo ciekawy pomysł. Merytorycznie nie widzę kolizji a co do strony praktycznej, czy realizacyjnej to trzeba by się zastanowić jak to zrobić, żeby takie rzeczy ze sobą połączyć rozsądnie.

01:40:16 – Krystian Banet – kierownik Działu Systemu Informacji Miejskiej ZTP w Krakowie
Droży Państwo, kwestia tematu SIM jest to rzecz rozwojowa. Wiadomo, że ten system nie będzie po wsze czasy zamknięty na nowe nośniki, natomiast jest to jakiś zamknięty katalog. Do nas ten projekt trafił do zaopiniowania, natomiast biorąc pod uwagę etap zeszłoroczny, na którym my jesteśmy – przeprowadzenie pilotażu i wprowadzenie tych podstawowych komponentów, no to na

tę chwilę nie stanowi to elementów Systemu Informacji Miejskiej. My z tego co pamiętam odnosiliśmy Pana do Zarządu Dróg Miasta Krakowa, bo tu chodziło o utrzymanie infrastruktury drogowej i chodniki. Więc my na razie nie rozwijamy tych elementów dodatkowych. Skupiamy się na póki co na przeprowadzeniu pilotażu i wdrażaniu tych elementów podstawowych, ale nie jest powiedziane, że tego typu komponent nigdy się nie pojawi w Systemie Informacji Miejskiej, ponieważ katalog SIM ma też elementy umieszczone w posadzce. One nie były akurat sprawdzone podczas pilotażu, ale elementy informujące o kierowaniu do centrum czy o obszarze UNESCO w nim są, jest to temat otwarty, ale powiedzmy nie na tę chwilę, ponieważ chcieliśmy iść etapami z głową. Zależy nam, żeby zacząć od oznakowania ulicowego, drogowego, tu gdzie jest największy chaos wizualny, a dopiero ewentualnie potem tego typu tematy podejmować.

01:41:30 – Mieszkaniec #6

Też odnośnie tych płyt, o których mowa UNESCO i Centrum, też chciałem zapytać, dlaczego zdecydowano się na kolor srebrny tych płyt, a nie np. na brąz, który mógłby się pokryć patyną i też pasowałby do brązu czy beżu już obecnego w projekcie.

Krystian Banet: Tu myślę, że projektanci, albo Pani Plastyk się wypowiedzą w tej kwestii.

01:41:50 – Grzegorz Niwiński – projektant Systemu Informacji Miejskiej

Znaczy ja myślę, że etapie prototypowym, rzeczywiście powstał ten obiekt w wersji srebrnej, natomiast rzeczywiście można pomyśleć o wersji z doбором innego materiału. Sprawa jest cały czas otwarta...

01:42:16 – Jerzy Porębski – projektant Systemu Informacji Miejskiej

Tak naprawdę to była kwestia budżetu. Trzykrotnie droższy byłby odlew z brązu niż frezowanie w stali.

01:42:18 – Grzegorz Niwiński – projektant Systemu Informacji Miejskiej

To też wynikało z możliwości wykonawczych wybranego Wykonawcy.

01:42:38 – Jerzy Porębski – projektant Systemu Informacji Miejskiej

Odnosnie samego meritum to jeszcze muszę Panu powiedzieć, że mieliśmy taki dylemat. Jak przeszliśmy się po ulicach Krakowa i zobaczyliśmy ile jest studzienek kanalizacyjnych, różnego typu gazowych, kanalizacyjnych, takich włączów – one wszystkie są w brązie, albo jakimś takim spatynowanym materialne, albo spatynowane ale już zardzewiałe, albo żeliwne, ale też zardzewiałe. Pomyśleliśmy, że to by zginęło w pewien sposób. Ten powód był właśnie taki. To nie jest może ostateczna decyzja. Były właśnie dwa względy, ten o którym mówię i sprawy budżetowe.

01:43:39 – Grzegorz Niwiński – projektant Systemu Informacji Miejskiej

Kolor tego metalu jest cały czas do rozważenia.

01:41:30 – Mieszkaniec #6

Ja tylko to zgłaszam jako moją subiektywną opinię. Rozumiem, że są inne względy i każdy ma swoją opinię.

01:43:55 – Grzegorz Niwiński – projektant Systemu Informacji Miejskiej

Trzeba ograniczyć się do technologii opartej na frezowaniu, bo odlew jest straszliwie drogi.

01:44:01 – Mieszkaniec #6

Każdy metal można frezować, brąz jest jeszcze miększy, natomiast sam materiał jest droższy.

01:44:05 – Grzegorz Niwiński – projektant Systemu Informacji Miejskiej

Istnieją „nierdzewki” w różnych kolorach, także to jest wszystko jeszcze do docięnięcia.

Moderator: *Przepraszam, w między czasie podziękowałam się za coś technicznego i straciłam możliwość hostowania, ale rozumiem, że już je mam. Szanowni Państwo, Mieszkaniec #7 się ze mną skontaktował, że jest zgłoszony do zabrania głosu, ale tego głosu nie może zabrać. Swoje pytania zapisał na czacie i ja je na jego prośbę odczytam. Tych pytań jest kilka, więc może przeczytam wszystkie na raz, a potem będziecie się Państwo do nich odnosić. Tylko dodam, że ci Państwo, którzy muszą nas opuścić, jest to całkowicie zrozumiałe, a ci którzy mogą z nami zostać, to serdecznie dziękuję.*

01:45:08 – Mieszkaniec #7 (wypowiedź z czata czytana przez moderatora)

Szanowni Państwo, moje pytania zadaje w oparciu o odczucia dotyczące Systemu na moment, kiedy pylony były zastąpione folią.

- 1. Czy znak wzorowany na logo Krakowa, a zorientowany na centrum został całkowicie usunięty czy zrezygnowano z niego tylko na etapie pilotażu?*
- 2. Czy rozważane jest oznakowanie zjazdów i skrętów na konkretne dzielnice nad pasami ruchu czy pozostaną tutaj oznakowania zgodne z Kodeksem Ruchu Drogowego?*
- 3. Czy powstaną jakieś wytyczne dotyczące wieszania tabliczek? Przy ulicy Powiśle jedna z tabliczek "wchodzi" w drzewa. Kiedy pojawią się liście obawiam się, że tabliczki po prostu zginą.*

Moderator: *to są te trzy kwestie. Proszę zaczniemy od pierwszej: „Czy znak wzorowany na logo Krakowa, a zorientowany na centrum został całkowicie usunięty czy zrezygnowano z niego tylko na etapie pilotażu?” Kto z Państwa mógłby odpowiedzieć na to pytanie?*

01:46:04 – Krystian Banet – kierownik Działu Systemu Informacji Miejskiej ZTP w Krakowie

Tu ja myślę, że mogę zabrać głos. Nie, on nie został usunięty. Jeśli chodzi o punkt informacyjny ten przy placu Na Groblach, to ten znak centrum, o którym mówił Pan Niwiński na początku, on pozostał, tylko w zależności, po której stronie jesteśmy, to albo on orientuje, że idziemy w kierunku Centrum albo od Centrum. To są te pylony, na których te znaki pozostały - na placu Na Groblach ten element dalej jest, z tą strzałką, czyli funkcją orientującą także.

Moderator: *Dziękuję bardzo. Pytanie drugie: „Czy rozważane jest oznakowanie zjazdów i skrętów na konkretne dzielnice nad pasami ruchu czy pozostaną tutaj oznakowania zgodne z Kodeksem Ruchu Drogowego?”*

01:46:37 – Krystian Banet – kierownik Działu Systemu Informacji Miejskiej ZTP w Krakowie

To myślę, że też po mojej stronie może zostać to pytanie. Jeśli chodzi o oznakowanie drogowe, to to co znakiem jest z punktu widzenia prawa o ruchu drogowym i te tablice drogowo-szkolne, takie duże zielone z kategorii „E”, one zostaną z takimi elementami jak „Centrum” czy „Lotnisko”. Planowane jest,

że te informacje zostaną i również informacje o tych dzielnicach, tak jak teraz czasem widzimy zjazdy „Prądnik Czerwony” czy „Nowa Huta”, one również pozostaną. Natomiast plan jest taki, że wszystkie inne obiekty użyteczności publicznej typu „TAURON Arena”, „ICE Kraków”, szpitale, że to wszystko zniknie, czyli na tablicach drogowych zostaną tylko informacje o dzielnicach, Centrum i lotnisku. Natomiast jeśli chodzi o kierowanie w ramach Systemu Informacji Miejskiej do dzielnic, nie ukrywam, że w trakcie konsultacji, spłynęło nam wiele uwag do tego, że jednak sposób funkcjonowania dzielnic w Krakowie jest jednak trochę inny niż np. w Warszawie (tam są jakby odrębne Gminy), więc nie wiemy czy będziemy kierować do dzielnic. Jednak mamy wiele uwag by kierować do tych mniejszych obszarów, które znamy, które funkcjonują, typu Skotniki, Łęg, Mogiła czy Kurdwanów. To nie są nazwy jednostek pomocniczych, więc tutaj akurat skłaniamy się ku temu żeby kierować do tych obszarów w ramach Systemu Informacji Miejskiej w Krakowie.

Moderator: Dziękuję bardzo. Mamy jeszcze trzecie pytanie, już bardzo konkretne, dotyczące tabliczki, która wchodzi w drzewa: „Czy powstaną jakieś wytyczne dotyczące wieszania tabliczek? Przy ulicy Powiśle jedna z tabliczek "wchodzi" w drzewa. Kiedy pojawią się liście obawiam się, że tabliczki po prostu zginą.”

01:48:02 – Grzegorz Niwiński – projektant Systemu Informacji Miejskiej

To widocznie jakiś błąd się pojawił, co się zdarza. Oczywiście takie wytyczne są. Natomiast trzeba brać pod uwagę to, że jednak wszystkie wytyczne muszą być kontrolowane w czasie wizji lokalnej. Okazuje się, że czasem jest tyle różnego typu uwarunkowań, które każą złamać zasady, które są podane. Czasem kompozycja elewacji wymaga innego potraktowania danej lokalizacji. Są różne odniesienia do detali architektonicznych, zastanych elementów informacyjnych np. historycznych. Także tutaj tak jak powiedziałem, te wytyczne są i to dosyć dokładne, natomiast one muszą być za każdym razem weryfikowane podczas wizji lokalnej i pracy już na konkretnej architekturze.

01:49:12 – Krystian Banet – kierownik Działu Systemu Informacji Miejskiej ZTP w Krakowie

Odniosę się jeszcze do tego. Nie wiem o jaką tablicę chodzi na ulicy Powiśle. Wiem, że rzeczywiście jest problem z jedną tablicą niedaleko ulicy Powiśle, na ulicy Zwierzynieckiej, chodzi o tablicę kierunkową dla pieszych Podczas przygotowania koncepcji miała być w innym miejscu, ale podczas realizacji okazało się, że jednak tam zawisły znaki drogowe. My nie możemy według naszych ustaleń łączyć znaków drogowych z elementami SIM na jednym nośniku, więc w tym momencie jedna lokalizacja była lokalizacją zastępczą (jeśli o nią chodzi) bo myślę, że to właśnie o tę tablicę pieszą kierunkową może chodzić.

Moderator: Proszę Państwa chciałabym przytoczyć jeszcze kilka pytań z czata. Tutaj zaznaczę tylko dla porządku, że wypowiedział się Mieszkaniec #1 w charakterze polemicznym. On się nie zgadza z tą argumentacją dotyczącą symboli i kolorystyki. Także można się tutaj z tym stanowiskiem zapoznać. Kończy konkluzją, że jest zwolennikiem pozostawienia obecnego Systemu Informacji Miejskiej oraz zunifikowania go. Potem pojawia się jeszcze kilka pytań i chciałabym prosić w tych ostatnich minutach o odpowiedzi i ustosunkowanie się. Pierwsze z nich zgłoszone przez Mieszkańca #8 dotyczy właściwie kierowców na drogach i pisze tak: „Wprowadzając SIM w infrastrukturę drogową, dołożymy kolejne elementy graficzne w infrastrukturę drogową. Czy zamierzacie Państwo jednocześnie usunąć znaki drogowe informujące np. o konkretnych zabytkach w mieście w uzgodnieniu z Policją – Wydziałem Ruchu Drogowego?”

01:50:38 – Krystian Banet – kierownik Działu Systemu Informacji Miejskiej ZTP w Krakowie
Myszę, że też ja się chyba odniosę częściowo do tego. Na tę chwilę większość oznakowania, ponieważ dokonywaliśmy inwentaryzacji oznakowania drogowego, tutaj główne arterie podlegały tej inwentaryzacji. Większość tego oznakowania, które się pojawia, to jest oznakowanie obiektów użyteczności publicznej typu „TAURON Arena” czy „ICE Kraków” i tak naprawdę na tę chwilę, akurat nie ma mam na tę chwilę zdjęcia ronda Matecznego (które jest dobrym przykładem), gdzie panuje totalna kakofonia wzorów, kolorów czy kształtów, więc tablice nie były wykonywane w jeden sposób, więc w tym momencie panuje totalny chaos informacyjny i plan jest taki, że to całe oznakowanie kierunkowe do tego typu obiektów zostanie zdemontowane i ta informacja zostanie zaprezentowana na tablicach informacji lokalnej w ramach Systemu Informacji Miejskiej. Co do zabytków, to to oznakowanie jest pojedyncze. Konsultowaliśmy się z Polską Organizacją Turystyczną, która na terenie Krakowa ma swoje oznakowanie. Takie oznakowanie, które musi pozostać to na pewno szlaki idące przez cały region, np. przez całą Małopolskę i w tym przypadku musi być kontynuacja oznakowania. Natomiast większość oznakowania, które obecnie znajduje się na terenie miasta to są elementy takie jak TAURON Arena czy teatry i to wszystko „wyląduje” na tablicach Systemu Informacji Miejskiej.

Moderator: Serdecznie dziękuję za odpowiedź i teraz dwa pytania. Pierwsze od Mieszkańca #2: „Czy planowane są znaki udostępniane komercyjnie, na zasadzie odpłatności, można umieścić informacje na spójnym wizualnie drogowskazie?” To jest pierwsze pytanie. I drugie: „Czy jest możliwość zaprojektowania tablic dla rowerzystów wskazujące kierunki i wskazówki dojazdów do ważniejszych punktów czy węzłów?” Bardzo proszę, może od pierwszego pytania.

01:52:19 – Grzegorz Niwiński – projektant Systemu Informacji Miejskiej

Może ja odpowiem na pierwsze pytanie. Rzeczywiście w ramach SIM jest taka część, która jest poświęcona informacji komercyjnej. Zleceniodawca od razu o tym pomyślał, a my jako projektanci zrobiliśmy to w ramach jednego Systemu. Wobec czego tak, oczywiście wprowadzenie takiego Systemu to nie jest tylko i wyłącznie wybudowanie obiektów informacyjnych, ale to jest stworzenie całej logistyki i akwizycji tych treści. To jest poważne przedsięwzięcie miejskie, które można realizować albo samodzielnie, albo w oparciu o partnerstwo publiczno-prywatne, tak jak to jest robione w Warszawie. Natomiast rzeczywiście o tym od razu pomyślano.

01:53:13 – Krystian Banet – kierownik Działu Systemu Informacji Miejskiej ZTP w Krakowie
Zgłoszę się jeszcze w tym zakresie. Projekt był rzeczywiście przygotowany przez Panów. Takie informacje komercyjne. Teraz jest to stricte projekt też nieprzetestowany, natomiast jego wdrożenie to jest kwestia nie tylko przygotowania projektu, ale całej administracji tym procesem. Natomiast tutaj w kontekście uchwały krajobrazowej prowadziliśmy dyskusję z Wydziałem Planowania Przestrzennego, Wydziałem Architektury i Urbanistyki, ponieważ na tę chwilę mamy jednak taką retorykę, że jest odwrót od oznakowania obiektów komercyjnych i umieszczania tego typu nośników na latarniach. Tak naprawdę to jest trochę szerszy kontekst pod kątem porządkowania tej przestrzeni. Więc jeśli rzeczywiście będzie informacja, że te nośniki będą mogły funkcjonować w pasie drogowym to jak najbardziej jednym z naszych dalszych kroków będzie to by taką informację komercyjną również uspołnić. Więc też o tym pamiętamy, ale to jest jakby szerszy kontekst też pod kątem w tym momencie oznakowania nośników reklamowych. Bo to o czym teraz mówimy – System Informacji Miejskiej, te podstawowe komponenty nie są nośnikami do prezentowania informacji o charakterze komercyjnym.

Moderator: I jeszcze o rowerzystów jakbym mogła prosić o odpowiedź, Czy jest możliwość zaprojektowania tablic dla rowerzystów wskazujące kierunki i wskazówki dojazdu do ważniejszych punktów i węzłów?

01:54:28 Krystian Banet – kierownik Działu Systemu Informacji Miejskiej

Myślę, że mogę rozpocząć. Tutaj uwagi tego typu, to na tę chwilę tego typu nośników nie ma zaprojektowanych, natomiast w uwagach, które spływają z ankiet już pojawiły się tego typu uwagi, więc jak najbardziej my to będziemy zbierać i podczas prac komisji pokonsultacyjnej będziemy to poddawać dyskusji, natomiast co do tego czy jest taka zasadność, jakie są ewentualnie dobre praktyki, czy mają doświadczenie w tego typu projektowaniu oznakowania projektanci, to muszą oddać głos Panom.

Moderator: Czy któryś z Panów zechce się odnieść?

01:55:10 Jerzy Porębski – projektant Systemu Informacji Miejskiej

Nie no, taka możliwość jest, ale to jeszcze dyskusja przed nami. Trudno wszystko zrobić na raz. To jest związane z całą strategią tego ruchu rowerowego, tzn. planami strategicznymi tej sieci dróg rowerowych. Trzeba na to spojrzeć i zobaczyć na ile się pokrywa z informacją drogową, a na ile musi to być nie zależny system. Ten ruch rowerowy coraz bardziej masowym się staje więc myślę, że to jest w przyszłości niezbędne.

01:56:02 – Grzegorz Niwiński – projektant Systemu Informacji Miejskiej

Ja myślę, że warto by było o tym pomyśleć w szerszym kontekście, tzn. w kontekście zarówno przebiegu samych ścieżek jak i ich wyposażenia technicznego takich jak punkty naprawy, schronień dla rowerzystów, miejsc parkowania rowerów itd. Tutaj informacja jest niewielką częścią wszystkich potrzeb, które się z tym wiążą.

01:56:50 – Jerzy Porębski – projektant Systemu Informacji Miejskiej

A przede wszystkim to co się wiąże z zamknięciem pewnych stref.

01:56:56 – Grzegorz Niwiński – projektant Systemu Informacji Miejskiej

Także, to jest bardzo szeroki temat i chyba nie warto oddzielać informacji i realizować jej oddzielnie, bo to byłoby wyrwane z kontekstu. To musi być rozwiązane całościowo ze strony strukturalnej i projektowej. Wdrożenie takich rzeczy trwa lata.

Moderator: Dziękuję bardzo. Korzystając z kilku minut, włączę jeszcze kilka pytań z czata. W jakiej odległości od docelowej lokalizacji będą się pojawiały znaki dla kierowców? Od samych granic Krakowa czy w określonej odległości od tych docelowych lokalizacji? Pyta Mieszkaniec #9.

01:57:38 – Krystian Banet – kierownik Działu Systemu Informacji Miejskiej ZTP w Krakowie

Myślę, że ja się mogę włączyć w to. My na tę chwilę rozpoczynamy proces zbierania informacji na temat tego jakie obiekty są oznakowane, jakie być powinny, tak samo obszary i będziemy po raz pierwszy tak naprawdę w skali miasta przygotowywać jako Zarząd Transportu Publicznego, spójną koncepcję oznakowania. Na tę chwilę było to tak naprawdę punktowo realizowane, w zależności od tego jaki obiekt musiał być oznakowany i nie ukrywam bardzo często w tym momencie powielana jest zła praktyka, tzn. oznakowywanie obiektów od samych rogatek miasta – takiej potrzeby nie ma.

Musimy mieć świadomość tego, że System Informacji Miejskiej – ta informacja wizualna fizyczna jest uzupełnieniem tego z czego korzystają kierowcy, czyli głównie z nawigacji. Dla nas kluczowe będzie na pewno rozrządzenie tego ruchu już w sąsiedztwie tych obiektów. Czasami są to jakieś meandry ulic jednokierunkowych itd. Na pewno będzie to zależało od klasy obiektu oraz od pojemności znaków, ponieważ nie chcemy też przeładować tej przestrzeni pasa drogowego. Więc myślę, że wszystko będzie zależało od kategorii, np. szpital będzie oznakowany trochę dalej, ale część obiektów będzie tylko oznakowanych w najbliższym sąsiedztwie. Na tę chwilę jest za wcześnie na to żeby odpowiedzieć. Natomiast oznakowanie będzie rzeczywiście, jeśli obiekt będzie w niedalekiej odległości od granicy miasta to myślę, że tuż za rogatkami miasta takie pierwsze elementy mogą się już pojawić.

Moderator: Bardzo dziękuję. Ja też zaznaczę, że uczestnicy też komentują na czacie odpowiedzi, składają podziękowania, zajmują stanowisko. Chciałabym w ostatniej minucie przytoczyć tutaj taką kwestię tłumaczenia języka angielskiego. Pojawiły się wymiana pomiędzy uczestnikami i dotyczy ona tłumaczenia nazw, m.in. Mieszkaniec #3 zwraca uwagę na to, że jego zdaniem tłumaczenie nazw własnych obiektów jest niewłaściwe i nie powinno mieć miejsca. „Nie powinno się tłumaczyć nazw ulic, parków i placów, natomiast należy tłumaczyć obiekty pełniące funkcje użyteczności publicznej oraz tłumaczenie piktogramów”. „Popieram również uwagę, że stosowanie nazw w języku angielskim powinno być z użyciem pisma pochyłego”.

Tutaj uczestnicy zajmują stanowiska, ja też sporządzając notatkę te stanowiska odnotuję. Czy ktoś z Państwa chciałby skomentować kwestię tych tłumaczeń?

01:59:41 – Krystian Banet – kierownik Działu Systemu Informacji Miejskiej ZTP w Krakowie
Tłumaczenia my zlecaliśmy biuru tłumaczeń, z którym współpraca była wcześniej podejmowana, więc pod tym kątem była to firma sprawdzona. Jeśli chodzi o nazwy placów to nie tłumaczyliśmy tego na tych obiektach. Widzę, że jedna uwaga dotyczyła tłumaczenia apteki „pod Orłem”. Nasi tłumacze zapewniali nas, że nie było to tłumaczenie takie 1 do 1 – kalka językowa, tylko była robiona szczegółowa kwerenda różnych przewodników turystycznych, różnych materiałów, na które można natrafić i czasem mieliśmy rozbieżności w tłumaczeniu, powiedzmy, że podobne obiekty były troszeczkę inaczej tłumaczone, natomiast zapewniali nas tłumacze, że korzystali z ogólnodostępnych informacji dla turystów, którą można np., mówiąc kolokwialnie, „wygooglować”, żeby ona także zaistniała w przestrzeni. Więc tutaj polegaliśmy na profesjonalnym tłumaczeniu.

02:00:36 – Jerzy Porębski – projektant Systemu Informacji Miejskiej

Generalna zasada jest taka, że nazw własnych się nie tłumaczy.

Moderator: I na chwileczkę oddam głos teraz Mieszkańcowi #3, który jest autorem tej uwagi, bo obawiam się, że może źle go zrozumieliśmy i może chce to wyjaśnić.

02:00:48 – Mieszkaniec #3

Pan profesor właśnie przed chwileczką powiedział to co zawarłem w pytaniu. Chodzi o nazwy własne. Nazw własnych nie wolno tłumaczyć. Jeśli Państwo czytacie przewodniki turystyczne w Hiszpanii czy gdziekolwiek indziej, to nikt nie tłumaczy nazwy restauracji czy czegokolwiek innego. Należy przetłumaczyć „PKP”, należy przetłumaczyć „Urząd Miasta”. Nawet Sukiennic nie wolno tłumaczyć. Można natomiast przetłumaczyć, że jest to Rynek Główny, ale broń Boże tłumaczyć nazwę ulicy czy

nazwę pomnika. Każda narodowość ma swój język i tym językiem należy opisywać miejsca, które tu są rzeczywiście stosowane.

Ja bym z Panem profesorem się nie zgodził, jeśli chodzi o wykorzystanie tego pisma pochylonego jeżeli chodzi o język angielski. Według mnie jest jednak czytelniejsze i stosowane na świecie, że język obcy niż w państwo w którym się przebywa jest stosowany albo czcionką mniejszą albo pochylą np. na lotniskach.

02:02:08 – Jerzy Porębski – projektant Systemu Informacji Miejskiej

Ja się zgadzam z Panem. Z resztą w pierwszych propozycjach ta kursywa była, ale decyzja gremiów językoznawców (o ile pamiętam były na ten temat dyskusje) zdecydowała, że powinno być tak jak jest.

02:02:30 – Mieszkaniec #3

Dla mnie jako dla poligrafa, czytelność jest słaba.

Moderator: *Zostawmy to na razie tak, te dwie opinie, te dwa stanowiska*

02:02:42 – Agnieszka Łakoma – Plastyk Miasta

Ja się odniosę do tej kursywy. Państwo patrzycie na ten aspekt od strony językoznawczej, natomiast od strony projektowej, zwracali uwagę, że kursywa w ramach informacji jest mniej czytelna. Dla zachowania większej czytelności poproszono o zmianę tego w projekcie.

Moderator: *Dziękuję za te dodatkowe wyjaśnienie. Szanowni Państwo. Nastąpiła godzina 19:00, co znaczy, że przekroczyliśmy czas o pół godziny, za co Państwa przepraszam i tym bardziej wam dziękuję (wszystkim Państwu) – gościom, mieszkańcom, ekspertom, za cierpliwość i za bardzo merytoryczny poukładany charakter dyskusji. Zebraliśmy wiele cennych uwag. Teraz zostanie z tego przygotowana notatka i tą notatkę z przebiegu dzisiejszego spotkania przygotuję ja i prześlę ją organizatorom, tak, żeby mogła być włączona do raportu. Oprócz tego zostanie to jeszcze skorygowane z nagraniem ze spotkania oraz z zapisem z czatu. Raportu z konsultacji będzie się mogli Państwo spodziewać do 60 dni po zakończeniu procesu konsultacyjnego. On się być może pojawi wcześniej. Wszystko będzie zależało od tego ile ostatecznie wpłynie różnych postulatów od Państwa czy wniosków, które będzie trzeba bardzo dokładnie przeanalizować. W każdym razie do 60 dni raport się ukaże i będziecie mogli Państwo się z nim zapoznać.*

Jeszcze raz bardzo dziękuję za Państwa czas i przygotowanie oraz wkład w dzisiejszą dyskusję. Życzę spokojnego wieczoru.

CZĘŚĆ IV SPOTKANIA

Dyskusja na czacie

17:01:06 – Mieszkaniec #3

Dzień dobry

17:34:07 – Mieszkaniec #6

Chyba nie widzę tej ikony :)

17:34:22 – Mieszkaniec #4

Również jej nie widzę

17:35:33 – Mieszkaniec #2

Ikonka „raise hands” u mnie znajduje się w zakładce „Participants”

17:35:47 – Mieszkaniec #6

Mowa o wersji dla przeglądarki?

17:35:55 – Aleksandra Wagner – moderator

to może zależy od licencji zoom:)

17:38:03 – Aleksandra Wagner – moderator

widzę zgłoszenia, pokoleń będę włączała mikrofony

17:44:40 – Mieszkaniec #5

Pytania (chętnie też o nich porozmawiam, zgłosiłem się):

17:44:43 – Mieszkaniec #5

- co z dotychczasowymi oznaczeniami, w tym b. starymi, (mieszkańcy postrzegają je jak “zabytkowe”)

- co z dość nowymi drogowskazami w okolicach Rynku i Plant? (stalowe konstrukcje z charakterystyczną “strzałką” w kształcie ramki

- czy forma i osób wykonania pilotażowych pylonów - mapy, regulamin Plant itp - są docelowe?

W paru miejscach to razi (posadowienie, tył mapy itd)

Wątek poruszony na czacie włączony do dyskusji

17:55:13 – Mieszkaniec #6

Dzień dobry.

Zgłaszałem rok temu w ramach Budżetu Obywatelskiego projekt wyznaczenia linii murów miasta Kazimierz. Niestety został odrzucony na etapie weryfikacji formalno-prawnej jak o kolidujący w ze strategią miasta w związku z trwającym projektem SIM. Przyznam, że byłem zaskoczony, ponieważ w Warszawie nie było problemu z wyznaczeniem linii ghetta, mimo istnienia SIM. Czy taka linia powinna być traktowana jako coś faktycznie kolidującego z SIM i co musi być jego częścią, czy tak jak w Warszawie powinno być traktowana nie jako pomnik, który nie jest związany z SIM? Jak

należałoby dostosować taki projekt, żeby nie kolidował z SIM? Jeśli nadal utrzymają Państwo stanowisko, że jest to część SIM, czy istnieje możliwość rozbudowy SIM o takie elementy?

Wątek poruszony na czacie włączony do dyskusji

17:55:17 – Mieszkaniec #1

Chciałbym się nie zgodzić z Panem Profesorem. Kolor niebieski nie jest przypadkowy. Krakowianie są przywiązani do koloru niebieskiego. Świadczą o tym od zawsze niebieskie tramwaje, czy biało-niebieska flaga Wolnego Miasta Krakowa z pierwszej połowy XIX w.. Dodatkowo uwagę, że system informacji miejskiej jest nieważny dla Krakowian, ponieważ Kraków ma już wystarczająco dużo symboli, uważam za nietrafiony. Biało-niebieskie tabliczki z niebieską otoczką funkcjonują od XIX w. i pokolenia Krakowian z nich korzystały, trudno uznać, że jest to nieistotny element miasta. Kolejna sprawa to to, że tabliczki z nazwami ulic nie są "przyklejone" do kamienic, tylko brzydko od nich odstają. Nie rozumiem takiej zmiany, gdyż obecny system wrósł już w tkankę miejską. Jestem zwolennikiem pozostawienia obecnego systemu informacji oraz zunifikowania go.

Wątek poruszony na czacie włączony do dyskusji

18:02:20 – Mieszkaniec #8

Chciałbym poruszyć temat znaków drogowych. Kierowcy na drogach są dzisiaj "bombardowani" piktogramami, znakami drogowymi i reklamami. Wprowadzając SIM w infrastrukturę drogową dołożymy kolejne elementy graficzne w strukturę drogową. Czy zamierzacie Państwo równolegle usunąć znaki drogowe E... informujące o konkretnych zabytkach w mieście - oczywiście z uzgodnieniem z Policją Wydziału Ruchu Drogowego?

Wątek poruszony na czacie włączony do dyskusji

18:05:44 – Mieszkaniec #6

Jeszcze jedno pytanie, ale już nie tak bardzo dla mnie istotne - dlaczego zdecydowano się na płyty ze znakami UNESCO i centrum kolorze srebrnym, zamiast zastosować metal o ciepłej kolorystyce, posuwającej do brązu i beżu, które jednocześnie mogą się pokryć w zagłębieniach patyną i lepiej wpasować w XIX wieczny Kraków?

Wątek poruszony na czacie włączony do dyskusji

18:05:44 – Mieszkaniec #2

- 1. Czy planowane są znaki udostępniane komercyjnie? Na zasadzie odpłatności można umieścić informacje na spójnym wizualnie drogowskazie.*
- 2. Czy jest możliwość zaprojektowania tablic dla rowerzystów wskazujących kierunki i wskazówki dojazdu do ważniejszych punktów/węzłów?*

Wątek poruszony na czacie włączony do dyskusji

18:06:57 – Mieszkaniec #2

3. Co będzie prezentowane na „mapach osiedlowych” (pozycja 22 z prezentacji)? Będą to tablice na większości osiedli, czy mogłyby to być mapy obszarów historycznych z ważnymi punktami/zabytkami?

18:09:57 – Mieszkaniec #9

Czy SIM przewiduje nakierowywanie kierowców na ważne obiekty poza Krakowem np. Lotnisko Balice? Jeśli tak to z jakich miejsc w Krakowie zaczną pojawiać się już takie znaki? np. od samego centrum, na ważnych skrzyżowaniach w całym Krakowie, czy tylko na obwodnicach itp.?

Wątek poruszony na czacie włączony do dyskusji

18:11:35 – Mieszkaniec #7

Moje pytania zadaję w oparciu o odczytania dot. systemu na moment kiedy pylony były zasłonięte folią.

1. Czy znak wzorowany na logo Krakowa, a zorientowany na centrum został całkowicie usunięty czy zrezygnowano z niego tylko na etapie pilotażu?
2. Czy rozważane jest oznakowanie zjazdów i skrętów na konkretne dzielnice nad pasami ruchu czy pozostaną tutaj oznakowania zgodne z Kodeksem Ruchu Drogowego?
3. Czy powstaną jakieś wytyczne dotyczące wieszania tabliczek? Przy ulicy Powiśle jedna z tabliczek "wchodzi" w drzewa. Kiedy pojawią się liście obawiam się, że tabliczki po prostu zginą.

Wątek poruszony na czacie włączony do dyskusji

18:13:28 – Mieszkaniec #3

Dziękuję za odpowiedzi do zgłoszonych uwag. Swoje sugestie prześlę dodatkowo poprzez formularz.

18:21:10 – Mieszkaniec #9

W jakiej odległości od docelowej lokalizacji będą pojawiać się znaki dla kierowców? Od samych granic Krakowa czy tylko w określonej odległości od tych docelowych lokalizacji?

Wątek poruszony na czacie włączony do dyskusji

18:31:20 – Mieszkaniec #3

Jeszcze jedna uwaga. Herb miasta Krakowa na tablicy wjazdowej do miasta przywróciłbym w barwach oryginalnych aby właśnie tą oryginalność podkreślić.

18:35:55 – Mieszkaniec #10

Odnosząc się do języka angielskiego, proszę spojrzeć na oznakowanie Polskich Kolei Państwowych (np. znak wyjścia). Oznakowanie w j. angielskim jest mniejszą czcionką i kursywą. Na pewno takie wykorzystanie napisów będzie wystarczające dla Nas, Rodaków, jak i turystów zagranicznych.

Wątek poruszony na czacie włączony do dyskusji

18:38:00 – Mieszkaniec #7

Pani Aleksandro, ja swoje uwagi i pytania wpisałem na czacie (znajdują się kilka wiadomości wyżej) w związku z problemem ze słuchawkami. Byłbym wdzięczny za ich ewentualne przeczytanie. Bardzo przepraszam za komplikacje.

18:42:09 – Mieszkaniec #3

W kwestii stosowania języka angielskiego uważam, że tłumaczenie nazw własnych obiektów jest niewłaściwe i nie powinno mieć miejsca. Nie powinno się tłumaczyć nazw ulic, parków, placów itp., Natomiast należy tłumaczyć obiekty pełniące funkcje użyteczności publicznej oraz tłumaczenie piktogramów. Popieram również uwagę, że stosowanie nazw w języku angielskim powinno być z użyciem pisma pochyłego (italica).

Wątek poruszony na czacie włączony do dyskusji

18:42:49 – Mieszkaniec #10

Popieram zdanie Mieszkańca #3.

18:46:20 – Mieszkaniec #3

Np. tłumaczenie Apteki pod Orłem na język angielski jako "Under the Eagle Pharmacy Historical Museum" jest niewłaściwe z punktu widzenia Ustawy o języku polskim. W przewodnikach i na świecie nikt nie tłumaczy nazw własnych. Obcokrajowcy muszą znać nazwy oryginalne w j. polskim. Proszę aby to wziąć pod uwagę. Bądźmy dumni ze swojego języka, nie tłumaczymy wszystkiego.

Wątek poruszony na czacie włączony do dyskusji

18:47:36 – Mieszkaniec #7

Dziękuję bardzo za informacje i odpowiedzi na moje pytania. Tak, problematyczna tabliczka to dokładnie ta z informacjami dla pieszych - już rozumiem skąd takie jej ustawienie.

Wątek poruszony na czacie włączony do dyskusji

18:47:50 – Mieszkaniec #2

Popieram pomysł znaków kierujących do obszarów historycznych Krakowa (jednostek/dzielnic katastralnych), zamiast do dzielnic administracyjnych.

18:58:29 – Mieszkaniec #7

Myślę, że Mieszkaniec #3 ma rację, że w czasie prac nad SIM warto jednak zadbać o zgodność z przytoczoną ustawą. Zgadzam się, że powinniśmy dbać o nasz język.

Wątek poruszony na czacie włączony do dyskusji

19:00:23 – Mieszkaniec #11

Pozostawienie starych tablic jako świadków historii danego miejsca uważam za świetny pomysł. Nie każdy pójdzie do muzeum.

Wątek poruszony na czacie włączony do dyskusji

19:01:24 – Mieszkaniec #3

Raz jeszcze bardzo dziękuję za możliwość zabrania głosu.

19:01:24 – Mieszkaniec #7

Bardzo dziękuję Państwu za spotkanie. Jestem jednocześnie pod ogromnym wrażeniem jak wielki jest projekt SIM i jak wielu ekspertów bierze udział w jego powstaniu.

19:01:33 – Mieszkaniec #10

Miłego wieczoru. Do usłyszenia

19:01:41 – Mieszkaniec #2

Bardzo dziękuję, miłego wieczoru.

19:02:30 – Mieszkaniec #6

Dziękuję za bardzo wysoki poziom merytoryczny jak i kultury, rzadko spotykany podczas konsultacji społecznych w Krakowie :).